Nr. 10. Czwartek. 14 Stycznia 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 5 stycznia 1886 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu I, II i III zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt I zawiera:

Nr. 1. Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 18 grudnia 1885 r., o sporządzaniu projektów technicznych dla przedsiębiorstw, które mają uzyskać poparcie z państwowego funduszu melioracyjnego.

Nr. 2. Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 18 grudnia 1885 r., o sporządzeniu i przedkładaniu projektów generalnych dla przedsiębiorstw do nieszkodliwego odprowadzenia potoków górskich (regulacyi wód dzikich).

Zeszyt II zawiera:

Nr. 3. Ustawę z dnia 27 czerwca 1885 roku, mocą której ustawa z dnia 3 kwietnia 1875 roku (dz. u. p. nr. 61) o środkach przeciw szerzeniu się filoksery (*Phylloxera vastatrix*) po części zmienioną i uzupełnioną zostaje.

Nr. 4. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z d. 20 grudnia 1885 r., którem wydane zostają bliższe postanowienia do wykonania §§ 7 i 8 ustawy z dnia 27 czerwca 1885 r. (dz. u. p. nr. 3 ex 1886) o środkach przeciw szerzeniu się filoksery.

Nr. 5. Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa z dnia 20 grudnia 1885 r., o komisyach funkcyonujących jako ciała doradcze i fachowe przy politycznych władzach krajowych i przy ministerstwie rolnictwa w sprawach filoksery.

Nr. 6. Ogłoszenie ministerstwa skarbu z dnia 18 grudnia 1885 r., o rozwiązaniu ekspozytury celnej w Castel-Tesino.

Zeszyt III zawiera:

Nr. 7. Koncesyę z dnia 1 stycznia 1886 roku, dla kolei północnej cesarza Ferdynanda.

Nr. 8. Ogłoszenie ministerstwa handlu z dnia 4 stycznia 1886 r., o ekspiracyi koncesyi z dnia 14 stycznia 1883 r. (dz. u. p. nr. 12) dla kolei żelaznej Bystrzycy wołoskiej i Mezeric.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 stycznia.

Skrajna frakcya stronnictwa opozycyjnego, której kompromitujące debiuty w Radzie państwa w świeżej są jeszcze pamięci, chciała próbować szczęścia w sejmie czeskim i przy rozprawach budżetowych wystąpiła w pełnym rynsztunku do walki w tej niezawodnie miłej nadziei, że zdoła tutaj choć w części zrehabilitować sławę ciężko nadwerężoną porażkami w Wiedniu, a urokiem odniesionego powodzenia przyprowadzić do jakiego takiego ładu łamiące się i pierzchające szeregi swoich zwolenników. Organa tej frakcyi już od kilku tygodni przygotowywały swoich czytelników na rzeczy nadzwyczajne, zapowiadały ważne rewelacye i posuwały naiwność swą tak daleko, że zdawało im się, iż mowy pp. Knotza, Pickerta i Knolla będą stanowić w istocie epokę w dziejach parlamentarnych Izby praskiej. Nadszedł wreszcie dzień sądu i sprawiedliwości — przewódcy frakcyi skrajnej jeden po drugim okupowali mownicę i wygłaszali z niej długie filipiki przeciw Rządowi, namiestnikowi, Czechom, stronnikom opozycyi umiarkowanej, słowem przeciw tym wszystkim, którzy dotychczas nie oddali pokłonu sztandarowi wywieszonemu przez nieprzejednanych. Mowy tych posłów były po prostu powtórzeniem aż nadto znanych frazesów, a to co podobało się im przytaczać jako fakta, było tylko zbiorem przypuszczeń i insynuacyj, obliczonych na wywołanie chwilowego efektu.

P. Knotz i towarzysze w znany sposób usiłowali pojedyńcze lokalne zajścia przedstawić jako systematyczną akcyę przeciw Niemcom w Czechach i ukuć z tego broń przedewszystkiem przeciw namiestnikowi, który przez pomienionych polityków przedstawiony został jako zacięty wróg niemczyzny, przemyślający tylko nad środkami gnębienia ludności niemieckiej. Efekt wywołany takiemi i tym podobnemi tyradami był w istocie pognębiającym dla skrajnego obozu; wszyscy poważniejsi i szanujący własną godność politycy, nie wyłączając posłów umiarkowanej opozycyi, wszystkie znaczniejsze organa prasy, ogromna większość opinii publicznej w Czechach i innych krajach Monarchii, wypowiedziały najżywsze ubolewanie z powodu ostatnich występów pana Knotza i towarzyszy, oświadczając zarazem, iż nie może być mowy o poważnem traktowaniu frakcyi, która w krótkim okresie swojego istnienia tylekroć ciężko się skompromitowała, i której program ma wyłącznie na celu wywoływanie niepokoju i podsycanie namiętności. Najwymowniejszym protestem przeciw wywodom i oskarżeniom mowców z ław skrajnych były powtarzające się bezustannie w sali i na galeryach oklaski, gdy zabrał głos pan namiestnik, baron Kraus, aby wykazać złą wolę i zupełną bezpodstawność głosów opozycyjnych. Przedstawiciel Rządu mógł z zupełnym spokojem wskazać na obowiązujące ustawy, które są drogowskazem we wszystkich jego działalnościach; łatwo mu przyszło, powołując się na fakta, dowieść zupełnej bezstronności narodowej we wszystkich politycznych i szkolnych kwestyach, i wykazać równocześnie całą niedorzeczność podobnych insynuacyj, jak ta np., że namiestnik wpływa na sądy w duchu nieprzyjaznym dla Niemców. Cała Izba, z wyjątkiem garstki nieprzejednanych, przyjmowała nieustającemi oklaskami przemówienie namiestnika, w którem zbijał punkt za punktem wywody przeciwników, i wykazywał, iż w ciągu całego swojego urzędowania stał niezmiennie na gruncie ustawy i trzymał się ściśle granic przekazanej mu kompetencyi. Świetna replika namiestnika, ożywiona szlachetną tendencyą pogodzenia zachodzących różnic narodowościowych i apelująca do patryotycznych uczuć mieszkańców obu narodowości, zadała gwałtowny cios politykom ostrzejszego tonu, wykazała bowiem jaskrawo ich machinacye i otworzyła oczy ludności na zgubną działalność tej frakcyi, która dla dopięcia swoich celów posługuje się w parlamencie i po za nim środkami przekraczającemi wszelkie granice. Replika namiestnika wykazała wreszcie całą nieudolność polityczną posłów, którzy reformatorską swoją misyę zaznaczyli aktami, budzącemi najgłębszą niechęć we wszystkich kołach, kierujących się prawdą, umiarkowaniem i patryotyzmem.

Sejm krajowy.

(*L.*) Na dzisiejszem (XXI) posiedzeniu sejmowem (*vide: Ostatnia poczta*) pos. Madejski przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzu krajowego funduszu szkolnego na r. 1886. Dla zrozumienia przeprowadzonej dyskusyi, musimy z tego sprawozdania podnieść najważniejsze szczegóły: Komisya stwierdza z zadowoleniem, że Rada szkolna krajowa, spełniając wezwania sejmu, zestawiła ostatecznie w r. 1885 rachunki okręgowych fun-

LISTY Z KRAKOWA

II.

Kraków przykryty stosami śniegu; tak wielka spadła go ilość, że stał się on głównym wypadkiem dnia, ciężącym nad wszystkiem, zarówno nad miejskiemi jak towarzyskiemi i myśliwskiemi stosunkami.

Nic bardziej nie zbliża ludzi do stanu zwierząt śpiących czy drzemiących podczas zimy, jak wielka obfitość śniegu, zwłaszcza w pierwszych chwilach, zanim uprzątniętym zostanie z ulic i chodników i zanim mieszkańcy przyzwyczają się do niego. Nie przeszkadza to jednak namiętnościom, nurtować pod tą białą powłoką, a wśród chwilowej nawet apatyi ogółu, wywoływać najrozmaitszych przesileń. Oczywiście, że najsposobniejszym dla nich gruntem jest świat artystyczny, nerwowy, drażliwy i wrażliwy z rodu i urzędu. Goethe opisał ten świat i jego nerwy po mistrzowsku w *Wilhelmmeistrze*, a wszelkie w nim objawy, są ciągłem powtarzaniem jednych i tych samych skutków, spowodowanych temi samemi przyczynami, tkwiącemi w naturze i rdzeniu rzeczy. Gatunek ten sam a w nim tylko pełno odmian i dużo rozmaitości, a ta stanowi prawdziwy powab świata artystycznego, lecz zarazem sprawia, że jest on nieuchwytny i że jest; to rodzajem profanacyi, chcieć rozbierać jego czynności i działania *coram populo* ze zwykłym skalpelem w ręku. Goethe to wybornie rozumiał i nie mierzył łokciem ludzkich czynności artystów choć od nich doznał wiele przykrości. — Wyrozumiałość, oczywiście do pewnego stopnia, jest tu nie tylko sprawiedliwą ale najpraktyczniejszą. Z tego też punktu widzenia, nauczony długiem doświadczeniem, zapatruję się na jakiś niepokój czy wzburzenie umysłów, które powstać miało między młodymi naszymi artystami malarzami z powodu wystawy Towarzystwa sztuk pięknych i to nazajutrz po dokonaniu wielkiego dzieła unij między krakowskiem a lwowskiem towarzystwem. Kto był świadkiem tego co się działo po a nawet przed ogłoszeniem wyroku jury Mickiewiczowskiego, tego nic w tym rodzaju i kierunku już zadziwić ani wzruszyć nie może choćby powinno. A przecież znalazło by się jeszcze i teraz coś, coby wyjątkowo wywołać musiało zdumienie — oto gdyby prawdziwą się okazała pogłoska, iż powstała myśl zażądania od jednego z członków dyrekcyi Towarzystwa Sztuk Pięknych aby ustąpił z niej, dla tego, iż jego surowa krytyka tamuje rozwój sztuki narodowej!! Jeżeli ułomności, drażliwości i wrażliwości świata artystycznego, są ogólnoświatowemi, to jednak przyjmują one, a zwłaszcza u nas, pewne miejscowe, narodowo-historyczne znamiona i dla tego objawiają się często na zewnątrz, to pod formą protestów to znowu *liberum veto*, to nareszcie konfederacyi, a zanim od nich nie odwykliśmy na dobre, przybierały organizacyę konspiracyjną. Z tych to naleciałości powinien by się oczyścić nasz świat artystyczny, bo jeżeli zgubnemi one były dla życia publicznego to zbawiennemi być nie mogą dla artystycznego, a prócz tego sztuka w ogóle dla rozwijania się należytego potrzebuje szerszych horyzontów i poglądów a nic ją tak prędko nie zabija, jak partykularyzm, zaściankowość, nawyknienia prowincyonalne i nałogi lokalne; one, a nie surowa krytyka, mogłyby stanąć na przeszkodzie jej rozwojowi. Ostre zaś wyroki a nawet ostracyzm w rzeczach sztuki, najmniej są rozstrzygającemi, bo jest zawsze apelacya do sądu ogólnego, a w razie wygranej tryumf tem większy. — Przejdźmy z dziedziny sztuki, w której burze, o ile nie uszkadzają statku, są najczęściej burzami w szklance wody, na nierównie spokojniejszy i stały grunt nauki; winien wam bowiem jeszcze jestem zdać nieco obszerniejsze sprawozdanie z wieczoru profesora Wróblewskiego, poświęconego doświadczeniom z oświetleniem elektrycznem, do czego doskonałą daje mi sposobność ponowienie w tych dniach takiego wieczoru. Popularne te wykłady, które jednak odbywają się w obecności zaproszonego i wybranego grona, są bardzo szczęśliwą nowością u nas a zarazem ze strony znakomitego uczonego dowodem zarówno uprzejmości, jak gorliwości w szerzeniu światła nietylko elektrycznego. Wykłady odbywają się o 6tej wieczór w gmachu uniwersyteckim, w sali przyległej do gabinetu fizykalnego.

Profesor Wróblewski, który dłuższy czas przebywał we Francyi, gdzie zdobył sobie uznanie i zapewnił sławę polskiemu nazwisku, stał się głośnym, przyprowadzeniem do stanu płynnego tlenu. Wszedłszy raz na drogę cennych dla nauki wynalazków i ulepszeń, nie spoczął na laurach, lecz z wytrwałością postępuje dalej po niej. Niezbędnym jednak do tego warunkiem było zaopatrzenie się w te przyrządy, które są wynalazkami nowoczesnej nauki, a które znowu do jej rozwoju służą. Dzięki poparciu, jakie znalazł, i dzięki znowu troskliwości o uniwersytet Jagielloński Ministra Dunajewskiego, profesor Wróblewski stworzył zakład fizykalny, odpowiadający dzisiejszym potrzebom, a urządzony tak, jak na innych europejskich wszechnicach; jest tam zatem motor gazowy, machina dynamo-elektryczna i wspaniała lampa elektryczna. Za pomocą tych aparatów uczony profesor przedstawił najpierw słuchaczom dawnę metodę oświetlania ciał, ale tylko przezroczystych lub też ich przecięć za pomocą światła elektrycznego i odbicia przedmiotu na przeciwległej ścianie. Tym sposobem osiągnąć można było powiększenie przedmiotu dziewięćset razy. Ujrzeliśmy w najdrobniejszych szczegółach polipa, wodorost morski, przecięcie nerki i nareszcie pyłek kwiatowy, który wydał się być całym dla siebie światem. Istotnym jednak celem wieczoru było okazanie zdobyczy dokonanych za pomocą nowej metody, a raczej za pomocą rozszerzenia dawnej, do ciał nie przezroczystych; próbowano już tego w Anglii w 1865 r., lecz dopiero profesor Wróblewski dokonał dzieła w swoim nowym zakładzie fizykalnym, w którym całemi nocami dociekał i pracował nad sposobem urzeczywistnienia niezmiernie pomocnej i ważnej dla nauki, zwłaszcza dla anatomii metody. Największe powiększenie przedmiotu nieprzezroczystego jakie ujrzeliśmy, dochodziło do stu dwudziestu, lecz tutaj jest ono zupełnie dostatecznem. Ukazała się nam na przeciwległej ścianie gipsowej w tych rozmiarach, ręka ludzka, ręka trupa, czaszka człowieka i dziecka różne anatomiczne preparaty profesora Teichmanna, jama nosowa zająca, minerał. Świeżo mianowany profesor fizyologii, Cybulski przedstawił w ten sposób żabę i cały jej organizm; najżywsze zajęcie obudziło bicie serca tego stworzenia, w którem widocznie wrą namiętności, może tak gwałtowne jak w sercu ludzkiem; szczytem jednak, punktem kulminacyjnym wieczoru było okazanie widzom cyrkulacyi krwi w żabie, tej tajemnicy życia fizycznego. Wszystko to rzeczy które dawniej widzieć mogli zwykle tylko wybrańcy nauki pod mikroskopem, a które dziś stają się w duchu czasu, przystępnemi dla tłumów, dla najliczniejszej choćby kilkutysięcznej publiczności.

W końcu jakby dla zadokumentowania popularnej cechy wykładu ukazały się w

duszów szkolnych. Rada szkolna skoncentrowała przeprowadzenie tych rachunków, zaczynając od 1. stycznia 1884 r. w biurze Namiestnictwa, i zarządziła kontrolę rachunkową za pomocą zatwierdzenia wszystkich szczegółowych asygnacyj do kas okręgowych. Tak urządzone księgi kontowe wszystkich okręgów szkolnych utrzymywane są z zupełną ścisłością, w skutek czego komisyi daną jest możność uzyskania dla przyszłych obliczeń budżetowych wynikłości poszczególnych działów wydatkowych jako podstaw do dokładniejszego sprawdzania rubryki wydatków, a zwłaszcza dotychczasowej poz. 1. Rubryki I. „Zasiłki dla funduszów okręgowych szkolnych". Ukończono również operat likwidacyjny co do wzajemnych pretensyj i zwrotów pomiędzy funduszami okręgowemi a krajowym funduszem szkolnym za czas od r. 1874 do r. 1883 i za r. 1884.

Według sprawozdania Wydziału kraj. z czynności, rzeczywista należytość funduszu szkolnego do funduszów okręgowych z tego tytułu wynosi 496.835 zł. przyczem wszelako nadmienić wypada, że suma ta, w toku instancyj, co do niektórych orzeczeń jeszcze nieprawomocnych, uledz może zmniejszeniu. Na poczet tej należytości wpłynęło do kasy Wydziału krajowego od 1. listopada r. z. 161.000 zł. Pozostająca przeto reszta tej należytości wynosi 335.835 zł. Komisya zaznacza, że załatwienie rzeczonej likwidacyi funduszów szkolnych wywołało spór pomiędzy c. k. Rządem a Wydziałem krajowym o koszta przeprowadzenia tejże w kwocie 16.040 zł. Kwoty tej żądała Rada szkolna kraj. od kraju, i wstawiła w tym celu w preliminarzu na r. 1884 kwotę częściową 8.750 zł. Sejm sprzeciwił się zasadniczo temu żądaniu i uchwalił rezolucyę wzywającą Rząd, ażeby ciężar ten przyjął na skarb Państwa. Rząd odmówił temu żądaniu, a rada szkolna musiała wypłacić wynagrodzenie przypadające za wykonanie pracy, którą zarządziła, nie mając zaś na ten cel żadnego funduszu, zaasygnowała go z tej gotówki, która leżała w kasach okręgowych, i przypadała jako zwrot należytości z ukończonej likwidacyi na korzyść krajowego funduszu szkolnego. Asygnacyę tę Wydział uważał za samowolną i odniósł się do Ministerstwa, gdzie sprawa ta jeszcze rozstrzygniętą nie została. Konsekwencya tego sporu odbija się w preliminarzach kraj. funduszu szkolnego, zaczynając od r. 1885. Corocznie bowiem domaga się Rada szkolna od kraju kwoty 6.090 zł. na pokrycie wydatków z powodu prowadzenia rachunków funduszów szkolnych okręgowych, a Sejm corocznie kwotę tę skreśla. Sporna ta kwestya będzie ostatecznie załatwioną na właściwej drodze sporu administracyjnego.

W r. 1886, rada szkolna kraj. zamierza zorganizować szkół 150. Zważywszy, że w ciągu lat 10 po koniec r. 1883, założono w ogóle 442 szkół nowych, liczba szkół w ostatnich 2 latach już założonych tudzież w roku przyszłym założyć się mających w ilości łącznej 456, przedstawia się bardzo korzystnie. Również pomyślnym jest stosunek szkół filialnych (190) do etatowych (116).

Pomyślnym jest także wynik budżetowy organizacyjnej czynności za lata 1885 i 1886, w stosunku do lat dawniejszych. Gdy bowiem koszt założenia jednej szkoły w latach 1882 i 1883 w przecięciu wynosił 240 zł. koszt ten według preliminarzów na lata 1885 i 1886 wynosi 145 zł

Co do dalszych środków oszczędności zalecanych przez Sejm, nadmienia komisya, że w ciągu r. 1885 liczba szkół przekształconych z filialnych na etatowe, zniżyła się znacznie, tudzież że przemiana ta następowała tam tylko, gdzie gminy oświadczyły gotowość pokrycia z własnych funduszów nadwyżki wydatków ztąd wynikłej. Potrzeba zastąpienia nauczycieli niemających zupełnej kwalifikacyi, ukwalifikowanymi, zmniejszyła się w ogóle, a przeto i w r. 1885 wydatek na jej pokrycie nie miał ważnego wpływu budżetowego. Naukę półdniową Rada szkolna zaprowadziła w ciągu r. 1885 w 1200 szkołach.

W wykonywaniu prawa asygnacyi za r. 1885, widoczną jest w ogóle dążność Rady szkolnej do przestrzegania granic uchwalonego przez Sejm preliminarza z wyjątkiem nadmienionego powyżej wydatku za prowadzenie rachunków okręgowych funduszów szkolnych w kwocie 6090 zł.

Są wszakże już teraz przekroczenia preliminarza na rok 1885 uchwalonego, a mianowicie w rubryce „Zwrotne zaliczki dla funduszów okręgowych" (przekroczenie do 1 grudnia 1885 o 20.300 zł.) tudzież w rubryce „Substytucye" (przekroczenie do tegoż czasu o 16.336 zł.)

Po tych uwagach komisya przystępuje do rozpatrzenia preliminarza kraj. funduszu szkol. na r. 1886. Rada szkolna preliminuje na wydatki tego funduszu 695.662 zł. Wydział oblicza dochody funduszu na 279.238 zł. Z zestawienia tych dwóch cyfr wynikałby niedobór 416.424 zł., który w porównaniu z wynikłością z r. 1883 jest większy o 19.057 zł.

Ażeby jednak ocenić znaczenie niedoboru na r. 1886 uwzględnić należy, że pomiędzy dochodami przez Wydział preliminowanemi, znajduje się kwota 150.000 zł., której wpływu Wydział spodziewa się z kas funduszów szkolnych okręgowych tytułem zwrotu zasiłków z funduszu krajowego szkolnego w latach od 1874 do 1883, tudzież w r. 1884 nadebranych. Pozycya ta dochodu, która otworzyła się dopiero w r. 1885 jest natury przemijającej; ustanie ona gdy wszystkie zwroty funduszowi krajowemu szkolnemu od funduszów szkolnych okręgowych uiszczone zostaną. Ażeby przeto nabyć wyobrażenia o stosunku niedoboru na rok 1886 do niedoborów z lat ubiegłych, z których żaden podobnych wpływów nie miał, tudzież ażeby uzyskać właściwą miarę do ocenienia tendencyi, jaką wykazuje fundusz szkolny w ogóle na przyszłość, kiedy również wpływów takich nie będzie, należy do sumy wypływającego z cyfr powyższych niedoboru w kwocie 416.424 zł., dodać kwotę przemijającego dochodu 150.000 zł., wtedy otrzymamy kwotę 566.424 zł., która przedstawiałaby wysokość niedoboru na r. 1886, gdyby w tym roku nie było nadzwyczajnego i przemijającego wpływu, o którym wspomniano.

Dzisiejsze położenie kraju wymoga, ażeby na r. 1886, czynić wszelkie możliwe oszczędności w gospodarce krajowej tudzież ulgi w ciężarach funduszu krajowego. To też komisya przystępując do szczegółowego rozbioru budżetu szkolnego, czyni następujące zestawienia: Rada szkolna preliminuje wydatki ogółem w kwocie 695662 zł. Wydział proponuje 585493 zł., Komisya budżetowa przyjmuje 638246 zł., t. j. mniej od Rady szkolnej krajowej o 57416 zł. a więcej od Wydziału krajowego o 52753 zł. Wydatki kraj. funduszu szkol. dwojakiej są natury: albo są to „zasiłki funduszu szkolnego krajowego dla funduszów szkolnych okręgowych, albo też wydatki własne funduszu szkolnego krajowego. „Zasiłki" ponosi fundusz szk. krajowy pod warunkiem, jeżeli na pokrycie potrzeb fundusze te same z siebie nie wystarczają, chociaż przeznaczone dla nich dochody doszły już do maksymalnej ustawą przewidzianej wysokości; zaś „Wydatki własne" ponosi fundusz krajowy szkolny bez względu na wydatność funduszów szkolnych okręgowych jako ciężar własny wprost ustawą na fundusz krajowy szkolny nałożony. Ta dwojaka natura wydatków funduszu kraj. szk. nie była dotąd nigdy z układu preliminarza widoczną. Komisya budżetowa mniemając, że uwidocznienie takie ułatwić może ogólny przegląd preliminarza wydatków, rozdziela wszystkie wydatki funduszu kraj. szk. na dwa główne działy, a mianowicie na „Dział I. Zasiłki dla funduszów okręgowych szkolnych" i „Dział II. Wydatki własne funduszu szkolnego krajowego".

Co do działu I: „Zasiłki dla funduszów szkolnych okręgowych", czyni komisya takie uwagi: W dotychczasowych preliminarzach zasiłki obejmowały całą rubrykę I. w kilku pozycyach, tudzież w rubryce II. pierwszą tejże poyzcyę, złączoną za pomocą *virement* z resztą pozycyj rubryki II., które z natury swojej do Działu II-go należeć powinny. Komisya wykluczając *virement* dotychczas Radzie szkolnej krajowej pomiędzy kolumnami „Sumaryusza" swobodnie służące; z tych 7 kolumn czyni 6 osobnych rubryk i kwotę każdej rubryki do osobnej uchwały Sejmu przedstawia. Wskutek tego: W rubryce 1: „Na pokrycie niedoboru z powodu płac dla nauczycieli i nauczycielek etatowych, tudzież z powodu remuneracyj dla katechetów na rok 1885/6 wedle preliminarzów rad szkolnych okręgowych", czyni komisya następujące wnioski

Po wyłączeniu okręgu miasta Lwowa, który wszelkie wydatki szkolne z własnych funduszów pokrywa, Rada szkolna preliminuje jako wydatek na płace nauczycieli i nauczycielek etatowych, tudzież na remuneracye dla katechetów 1,298.819 zł., jako dochód ogólny funduszów szkolnych okręgowych 1,023.667 zł. Wynikający ztąd niedobór 275.152 zł. rada szkolna krajowa preliminuje do pokrycia z zasiłków funduszu krajowego szkolnego. Komisya budżetowa, zgodnie z Wydziałem krajowym, przyjmuje w rubryce I 275.152 zł.

W rubryce II: „Na mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe" rada szkolna preliminuje na pokrycie niedoboru 32.753 zł. Od lat trzech Wydział krajowy proponuje skreślenie tego wydatku, mniemając, iż potrzeby takie, jak kreda, gąbki, papier, pióra i t. p. należą do tych potrzeb rzeczowych szkoły, które z jej utrzymaniem ściśle są złączone, które przeto stanowią ciężar funduszów szkolnych miejscowych. Wszelako ani komisya nie podjęła dotąd myśli Wydziału, ani też w łonie Sejmu nie objawiła się podobna skłonność, przeciwnie wydatek ten uważany był dotąd jako ciężar, na funduszu krajowym spoczywający. To też komisya przyjmuje kwotę przez Radę szkolną preliminowaną.

W rubryce III: „Na przybory naukowe", Rada szkolna preliminuje na pokrycie niedoboru 14.158 zł., Wydział proponuje skreślenie 10.000 zł. a przyjęcie 4185 zł. Komisya przyjmuje 10.185 zł., to jest mniej od Rady szkolnej o 4000 zł. a więcej od Wydziału krajowego o 6000 zł., przyczem komisya wnosi następującą rezolucyę: Wzywa się Radę szkolną, aby wszelkie przybory naukowe dla szkół ludowych, w kraju sama zakupowała i przytem wyroby krajowe uwzględniała.

W rubryce IV. „Na konferencye okręgowe". rada szkolna preliminuje 16.730 zł. Wydział proponuje skreślenie 3326 zł. Gdy projekt Wydziału opiera się na wynikłości z roku 1884, zaś kwota 12.000 zł. na rok 1885 przez komisyę również na tej samej podstawie przyjęta wedle zasięgniętych informacyj, okazała się dostateczną, komisya przyjmuje kwotę przez Wydział proponowaną 13.404 zł. to jest mniej od Rady szkolnej krajowej o 3326 zł.

W rubryce V: „Na biblioteki okręgowe", podnosi komisya, że Rada szkolna tak w asygnacyi wydatków na te cele w roku 1885, jako też w ułożeniu preliminarza na rok 1886, zastosowała się do życzeń komisyi, redukując kwotę dawniej wydawaną, do miary przez komisyę przyjętej. Rada szkolna preliminuje na r. 1886, 1950 złr. Kwotę tę komisya zgodnie z Wydziałem przyjmuje.

W rubryce VI. „Na rozmaite wydatki", Rada szkolna preliminuje 9890 złr. Wydział proponuje skreślenie 6060 złr. Rubryka ta obejmuje wydatek dwojaki: najprzód kwotę 3800 złr. tytułem zwykłych nieprzewidzianych wydatków, jak: kosztów ogłaszania konkursów, komisyj, dochodzeń dyscyplinarnych i t. p. Kwota ta w zasadzie jest usprawiedliwioną, a gdy wysokość jej stosuje się do wynikłości z r. 1884, tudzież do uchwały komisyi na r. 1886, przeto zgodnie z Wydziałem, kwotę tę komisya w całości przyjmuje. Druga kwota, w wysokości 6090 złr., pojawia się w preliminarzu Rady szkolnej po raz wtóry. Jest to wydatek, którego domaga się rada szkolna tytułem pokrycia kosztów prowadzenia ksiąg kontowych okręgowych funduszów szkolnych. Komisya rozpatrzywszy tę pozycyę przy sprawdzaniu preliminarza na rok 1885, odmówiła jej przyjęcia, a Sejm zatwierdził opinię komisyi i pozycyę tę skreślił. Na tej podstawie komisya zgodnie z Wydziałem, skreśla tę pozycyę także na r. 1886. Przy tej rubryce wnosi komisya następującą rezolucyę: „Sejm wzywa Radę szkolną, ażeby ryczałtowy system asygnowania rozmaitych wydatków w rubr. VI. na rzecz rad szkolnych okręgowych zawsze jeszcze częściowo wykonywany, na przyszłość całkowicie uchyliła."

W rubryce VII: „na utrzymanie 188 szkół nowych", komisya przyjmuje zgodnie z Wydziałem kwotę przez Radę szkolną preliminowaną, t. j. 13.552 złr.

W rubryce VIII: „Na płace dla nauczycieli i nauczycielek nadetatowych na r. 1885/6", Rada szkolna preliminuje 105.000 złr. Wydział zaś 93.000 złr. Preliminarz Rady opiera się na wynikłości r. 1885, za czas od 1 stycznia po koniec sierpnia, pozycya zaś Wydziału opiera się na przecięciu z lat trzech ubiegłych od r. 1882 do 1884. Wydatek z rubryki VIII wynika z ustawy, gdyż przy wzmagającej się frekwencyi, Rada szkolna zwiększonej potrzebie zaradzić musi. Gdy jednakże Sejm zalecił jako środek zaradzenia tej potrzebie w pierwszym rzędzie naukę półdniową, zaś środek ten o ustanowienia sił nadetatowych oszczędniejszy dopiero w latach 1884 i 1885 w szerszych rozmiarach wszedł w zastosowanie, przeto biorąc na razie za przypuszczalną podstawę przeciętną wynikłość z tych 2ch lat ostatnich, komisya przyjmuje kwotę 100.000 złr., t. j. mniej od Rady szkolnej o 5000 złr., więcej od Wydziału o 7000 złr.

W rubryce IX: „Zaliczki zwrotne dla funduszów szkolnych okręgowych", Rada szkolna preliminuje kwotę 50.000 złr. Na r. 1885, komisya przyjęła wysokość preliminowaną, lecz Sejm pozycyę tę zniżył do kwoty 5000 złr. Wynikłość dotychczasowa za r. 1885 wynosi 25.300 złr. Wydział biorąc wzgląd na znaczną jeszcze wysokość zaległych prestacyj szkolnych i spodziewając się energicznego ściągania tak zaległości jako też prestacyj bieżących, projektuje skreślenie w kwocie 30.000 złr. Projekt Wydziału komisya przyjmuje i wstawia 20.000 złr., t. j. mniej od Rady szkolnej o 30.000 złr.

Co do działu II, obejmującego „Wydatki własne funduszu szkolnego krajowego", czyni komisya takie zestawienia: W rubryce X. Komisya przyjmuje zgodnie z Wydziałem i Radą szkolną kwotę 7000 złr.

W rubryce XI. Zasiłki czasowe dla szkół utrzymywanych przez korporacye, złr. 3690.

W rubryce XII. „Adjuta" 5000 złr.

Rubryka XIII. obejmować będzie dotychczasowe pozycye 12, 14, 15, jako nowe pozycye 18, 19, 20. Zaś dotychczasową pozycyę 13 (nową 21) komisya wyłącza i zamieszcza jako osobną rubrykę XIV, z powodu, ponieważ nie może Sejmowi doradzać, ażeby udzielił Radzie szkolnej prawa wzajemnego przenoszenia kredytów we wszystkich pozycyach dotyczasowej rubryki V uchwalonych, owszem mniema, że pod tym względem remuneracye dla inspektorów osobno traktowane być powinny. W pozycyi 18 (nowej) Rada szk. preliminuje na remuneracye zmienne i zapomogi dla nauczycieli 14.000 złr. Wydział proponuje skreślenie w kwocie 10.000 zł. odwołując się na budżety innych krajów, które na ten cel preliminuja kwoty mniejsze. Nie ulega wątpliwości, że wydatek ten, powtarzający się corocznie, obciąża dość znacznie budżet szkolny, tudzież przy wzmaganiu się pozycyi 20 (nowej) tejże rubryki czuwać nad tem wypada, ażeby wysokość całej tej rubryki nie wzrastała nad miarę właściwą. Gdy jednak płace nauczycieli w kraju naszym szczuplejsze są od płac nauczycieli w innych krajach; gdy liczne petycye, corocznie do Sejmu nadchodzące oraz informacye w biurze Rady szk. zasiągnięte przekonywują, że wielu nauczycieli częstokroć znajduje się w tem położeniu, iż zapomoga wyjątkowa w kwocie 20—50 zł. istotną i piekącą potrzebą chwilową jest usprawiedliwioną, przeto komisya nie może Sejmowi doradzać zniżenia tego wydatku, przyjmuje więc w poz. 18 kwotę złr. 14.000 a pozycye 19 i 20 przyjmuje zgodnie z Wydziałem, w kwotach 12.000 i 3.000 czyli razem 29 000 złr.

W rubryce XIV. „Remuneracye i zapomogi dla inspektorów okręgowych" Rada szk. preliminuje 3000 złr. Wydział proponuje skreślenie tej kwoty, motywując to tem, że inspektorowie okręgowi jako organa państwowe ze Skarbu państwa a nie ze Skarbu krajowego remuneracye otrzymywać powinni. Taką samą propozycyę uczynił Wydział w r. z.

Komisya w r. z., dzieląc zapatrywanie Wydziału, iż ciężar odpowiedniego uposażenia inspektorów i wspierania ich przez remuneracye i zapomogi spada w pierwszym rzędzie na skarb państwa, wniosła rezolucyę, wzywającą Rząd, „ażeby w celu uzyskania z skarbu państwa dla okręgowych inspektorów przy szkołach ludowych należytego uposażenia a w szczególności także potrzebnej dla wspierania ich przez remuneracye i zapomogi dotacyi na drodze właściwej odpowiednie poczynił kroki". Mimo to komisya w r. z. przyjęła także w zasadzie wydatek krajowego funduszu szkolnego na remuneracye nadzwyczajne dla inspektorów, uznając, że inspektowie okręgowi mają sposobność w czynnościach swoich, tak przy organizacyi szkół, jako też przy ich nadzorze położyć szczególne zasługi około rozwoju szkolnictwa w tym duchu i kierunku, jaki mu obok ustaw „zasadnicze uchwały Sejmu" wskazują, że przeto w takich wypadkach wynagrodzenie „szkolnych zasług około dobra krajowego z funduszów krajowych jest uzasadnione. Jakoż w budżecie na r. 1885 komisya przyjęła całą na ten cel preliminowaną kwotę 3000 zł. Sejm w r. z. przyjął tę kwotę.

Rada szkolna przedstawiła powołaną rezolucyę sejmową Ministerstwu z usilnem poparciem, i otrzymała odpowiedź odmo-

---

znacznem powiększeniu światła elektrycznego, fotografie różnych znakomitych osób, Makarta, Grefego itd. a przy ogólnej wesołości na zamknięcie wieczoru włożono do aparatu kota, żywego kota i przerażona jego postać ukazała się w lwich rozmiarach na białej ścianie, na tej białej karcie, tak zaszczytnie zapisanej przez uczonego, który jest ozdobą i niepospolitą siłą naszego uniwersytetu, a który tak łaskawie i szczodrze dzieli się nawet z profesorami owocami swej mozolnej pracy, pod godłem i zastosowaniem moralnem i materyalnem zasady: światła, więcej światła!

Nic niewdzięczniejszego, jak sprostowania, zwłaszcza pomyłek drukarskich; u nas w Polsce, tem niewdzięczniejsze, że musiało by się powtarzać w nieskończoność. Nie wątpliwie i bez pochlebstwa dla was a serwilizmu dla Rządu, wyznać należy, że dobrą, doskonałą korrektą, celuje *Gazeta Lwowska*; ale właśnie dla tego, muszę dla niej zrobić wyjątek, bo wyjątkowo zakradły się znaczne pomyłki w ostatnim moim liście. I czyż warto być cnotliwym, a raczej cnotliwą,—powiecie niezawodnie!? A jednak przyznacie mi słuszność, gdy zwrócę waszą uwagę na to, iż tam, gdzie chciałem powiedzieć, że tutejszy świat muzykalny złączony jest ze sobą pewną nie grzeszną ani wyklętą „farmazoneryą", wydrukowano formalnością; a gdzie napisałem „artystki" wydrukowano krytyki, dwa pojęcia i dwie rzeczy, które nie zawsze zaiste idą ze sobą w zgodzie i nie to samo mają znaczenie. Wyjątek potwierdza regułę, zwłaszcza gdy idzie o korrektę *Gazety Lwowskiej*, i tak niegodziwe pismo, jak moje.

13 stycznia. O.

wną odwołującą się do dawniejszych reskryptów z lat 1875, 1877 i 1880. Jako trudność główną w odpowiedniem stałem uposażeniu, tudzież w zupełnem przyjęciu remuneracyj i zapomóg dla inspektorów Ministerstwo przytacza potrzebę zastosowania takiej zasady drogą ustawy państwowej dla wszystkich krajów, co pociągnęłoby za sobą znaczne zwiększenie ciężaru dla skarbu państwa. Z osnowy wymienionych reskryptów okazuje się, że skarb państwa, „uwzględniając znaczniejsze wymagania nadzoru okręgowego w Galicyi, dla tego kraju koronnego wyjątkowo, przyjął na siebie koszta zastępstwa tych inspektorów okręgowych, którzy powołani są ze stanu nauczycieli ludowych. Wobec tego stanu rzeczy komisya, idąc za wskazówką zeszłorocznej uchwały sejmowej i kierując się względami słuszności, nie może doradzać Sejmowi całkowitego skreślenia kwoty w rubryce XIV preliminowanej. Gdy jednak według dzisiejszego stanu z pomiędzy 37 inspektorów okręgowych, tylko 19 należy do stanu nauczycieli szkół ludowych; gdy remuneracye i zapomogi nie bywają i nie powinny być dawane w kwotach wyższych, niż zł. 100—150; gdy nareszcie nie wszyscy inspektorowie każdorocznie zapomogi potrzebują lub na remuneracyę zasługują, przeto komisya proponuje zaoszczędzenie w kwocie 1000 zł, przyjmując wydatek w kwocie 2000 zł., to jest mniej od Rady szkolnej krajowej o 1000 zł. a więcej od Wydziału krajowego o 2000 zł.

Rubryki dalsze od XV do XXI komisya przyjmuje zgodnie z Wydziałem.

Rubrykę XXII „Rozmaite wydatki“ w kwocie 3 800 zł., komisya zgodnie z Wydziałem przyjmuje podług preliminarza. W pozycyi 45 Rada szkolna preliminuje pod tytułem „Rozmaite inne“ kwotę 3.000 złr. Wydział proponuje całkowite skreślenie tej pozycyi. Komisya mniema, iż do tej pozycyi istotnie zasadę oszczędności z całą ścisłością zastosować należy i proponuje również jej wykreślenie.

W rybryce XXIII „Zasiłki na budowę szkół“, przyjmuje komisya ogólną kwotę 15.000 złr., t. j. mniej od Rady szkolnej kraj. o 5.000 zł.

Wydział krajowy otworzył w preliminarzu wydatków na r. 1886 nową rubrykę XV z napisem: „Zaliczki zwrotne na płace dla nauczycieli i nauczycielek“. Otwarcie tej rubryki jest konsekwencyą projektu wprowadzenia nieistniejącej dotąd instytucyi „zaliczek na płace nauczycieli“, który Wydział przedstawia Sejmowi, zalecając przyjęcie następującej uchwały: 1) Nauczycielom i nauczycielkom przy szkołach ludowych stale zamianowanym, może Rada szkolna w wypadkach nadzwyczajnej potrzeby dawać wyjątkowo zaliczki zwrotne bezprocentowe do wysokości trzechmiesięcznej płacy, spłacalne najwięcej w 20 ratach miesięcznych. 2) Na cel powyższy wstawia się do preliminarza funduszu szkolnego kraj. stała roczna dotacya w kwocie 5.000 zł. Komisya wzięła pod rozwagę sam projekt zaprowadzenia „zaliczek na płace nauczycieli“. Okazało się jednak, że tak co do pytania zasadniczego jak też co do sposobu organizacyi i uposażenia podobnej instytucyi bardzo znaczne zachodzą w zapatrywaniach różnice i wątpliwości, które dokładnego rozpoznania, wyjaśnienia i spokojnej rozwagi potrzebują; dlatego komisya nie przesądzając wyniku uchwał Sejmu co do tej sprawy, wstawioną przez Wydział rubr. XV na teraz, dla braku odpowiedniej podstawy opuszcza.

Co do dochodów szkol. funduszu kraj. komisya przyjmuje je podług preliminarza Wydziału, przy czem nadmienia, że gdy suma zwrotów funduszowi krajowemu szkolnemu w skutek ukończonej likwidacyi z funduszami szkolnemi okręgowemi wynosi 496.835 złr., a na poczet tej sumy dotąd wpłynęło do kasy Wydziału 161.000 złr., przeto reszta należytości wynosi jeszcze 335.835 złr. Wstawienie więc z tego tytułu kwoty 150.000 zł. do preliminarza dochodów na r. 1886 jest uzasadnione.

Ostatecznie wnosi komisya: 1) Sejm raczy uchwalić wydatki krajowego funduszu szkolnego na r. 1886, a mianowicie: Dział I „Zasiłki dla funduszów szkolnych okręgowych“. Na pokrycie niedoboru z powodu płac dla nauczycieli i nauczycielek etatowych, tudzież z powodu remuneracyi dla katechetów na r. 1885/6 wedle preliminarzów rad szkolnych okręgowych 275.152 zł., na mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe 32.753 zł., na przybory naukowe 10.185 zł., na konferencye okręgowe 13.404 zł., na biblioteki okręgowe 1.950 zł., na rozmaite wydatki 3.800 zł., na utrzymanie szkół nowych 13.552 zł, na płace dla nauczycieli i nauczycielek nadetatowych na r. 1885/6 100.000 zł., zaliczki zwrotne dla funduszów szkolnych okręgowych 20.000 zł.

Dział II. Wydatki własne funduszu szkolnego krajowego: „Substytucye“ 7000 złr. „Zasiłki czasowe dla szkół utrzymywanych przez korporacye“ 3690 złr. „Adyuta“ 5000 złr. „Remuneracye i zapomogi“ 29.000 złr. „Remuneraye i zapomogi dla inspektorów okręgowych“ 2.000 złr. „Podatki i daniny“ 650 złr. „Koszta podróży i dyety“ 500 złr. „Dodatki pięcioletnie“ 77.618 złr. „Dodatek do funduszu emerytalnego“ 12.800 złr. „Emerytury“ 5.900 złr. „Dary z łaski“ 3.492 złr. „Potrzeby szkół ogólnej natury“ 1.000 złr. „Rozmaite wydatki“ 3.800 złr. „Zasiłki na budowę szkół“ 1.500 złr. Suma wydatków 638.246 złr.

Dochody krajowego funduszu szkolnego na r. 1886, a mianowicie: „Odsetki od kapitałów“ 14.706 złr. „Dochody z dóbr, realności i innych praw“ 9 złr. „Dodatki“ 530 złr. „Zysk ze sprzedaży książek szkolnych“ 2.835 złr. „Zapisy i darowizny“. „Taksy od spadków“ 9.000 złr. „Rozmaite wpływy“ 176.215 złr. „Dodatek ze Skarbu Państwa“ 54.943 złr. „Zwroty zaliczek, udzielonych gminom na budynki szkolne“ 20.000 złr. Suma dochodów 278.238 zł

II. Sejm raczy pozwolić na wzajemne przenoszenie kredytów w rubrykach XVI i XXI uchwalonych. III. Sejm raczy uchwalić, rezolucye w osnowie sprawozdania przy rubryce III i VI. zamieszczone.

Sejmy krajowe.

Sejm czeski ukończył już rozprawy budżetowe. Z Pragi donoszą, iż nie jest bynajmniej wykluczoną ewentualność, że jeszcze na sesyi bieżącej przyjdą na porządek dzienny obrad pełnej Izby znane wnioski dr. Plenera i dr. Trojana. Komisya szkolna tegoż sejmu przyjęła jednogłośnie wniosek ks. arcybiskupa, hr. Schönborna, o rozszerzeniu nauki religii na wyższe szkoły realne.

Sejm szląski uchwalił udać się z prośbą do Rządu, aby wniósł do Rady państwa projekt ustawy przeciw pijaństwu dla pojedynczych części Szląska.

Sejm dolno-austryacki miał być już wczoraj zamknięty. Ze względu na to, załatwiono na przedwczorajszem posiedzeniu z wielkim pośpiechem szereg wniosków. Dłuższa dyskusya wywiązała się tylko nad wnioskami o zaprowadzenie bezpośrednich wyborów sejmowych, i o powiększenie liczby posłów z miasta Wiednia. W toku rozpraw nad projektem uregulowania płac nauczycielskich posłowie Dumba i Suess, wśród gorących oklasków całej Izby, ostrzegali ciało nauczycielskie przed mięszaniem się do walk rasowych i wyznaniowych, podżeganych przez antisemityzm. Objawy podobne dążą do zniesławienia Austryi wobec stulecia i Europy. Nauczyciele powinni baczyć na to, aby nie pozbawiać się sympatyi ludności. Referent Kaiser zawiadomił Izbę o nocie Ministra handlu, zawierającą zupełny program projektowanej systematycznej regulacyi rzek w całem państwie.

SPRAWY MONARCHII

(*Austro-węgierska konferencya cłowa.*)

Fremdenblatt pisze: „Aby w myśl decyzyi rady ministeryalnej, mogły rozpocząć się jak najprędzej rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Rumunią, zbierze się już 19 b. m. austro-węgierska konferencya cłowa, celem wygotowania instrukcyj dla delegatów przy pomienionych rokowaniach. Węgierscy członkowie konferencyi pp. Matlekowic, Michalowic i Helmen przybędą w tym celu do Wiednia. Naradom tym, w których weźmie także udział radca dworu br. Glanz, jako reprezentant Ministerstwa spraw zagranicznych, będzie przewodniczył szef sekcyi Szögyenyi. Materyał, jaki otrzymały oba Ministerstwa handlu od Izb handlowych i różnych korporacyj, został należycie uporządkowany tak, że konferencya będzie miała w ogóle ułatwione zadanie i będzie mogła załatwić swe prace w krótkim stosunkowo czasie. Bezpośrednio po zakończeniu konferencyi zostanie zaproszonym rząd rumuński do wysłania ze swej strony delegatów do rokowań nad nową konwencyą. Jako miejsce zebrania Rząd austro-węgierski zaproponuje Wiedeń. Delegaci zbiorą się prawdopodobnie już w ciągu przyszłego miesiąca, albowiem obecna konwencya obowiązuje tylko do 1 lipca, więc czas już najwyższy załatwić ostatecznie tę ważną sprawę.

Z Belgradu.

(Pismo króla do Garaszanina. — Amnestja. — W sprawie rokowań pokojowych. — Aresztowania w Pirocie. — Dymisya ministra handlu. — Powołanie na ćwiczenia wojskowe żołnierzy pierwszego powołania).

Przed wyjazdem do Niszu, król Milan własnoręcznym pismem podziękował z okazyi Nowego Roku (st. stylu) prezesowi gabinetu Garaszaninowi za patryotyczną jego działalność, jako męża stanu, i za jego osobiste poświęcenie się w służbie dla dobra Serbii i jej króla. Następnie dziękuje król wiernej armii i ukochanemu ludowi serbskiemu, który w najtrudniejszych chwilach zawsze słusznie umie ocenić obowiązki swe względem ojczyzny i króla. Publiczna działalność partyj politycznych przyczyniła się do pokonania trudności, z któremi król i naród musiał walczyć. Król poczytuje sobie za przyjemny obowiązek złożyć wszystkim podziękowanie, i prosi prezesa ministrów, aby pismo to ogłosił Oprócz tego udzielił król ogólnej amnestyi wszystkim, odbywającym karę więzienną w Belgradzie, Pozarewaczu i Niszu za udział w powstaniu w r. 1883 i przyrzeka im zapomnienie ich błędów. Pismo to kończy się słowami: „Wasz szczerze wdzięczny król i naczelny komendant armii, Milan.

Delegat serbski dla rokowań pokojowych Mijatowicz konferował zaraz po przybyciu do Belgradu z najwybitniejszemi osobistościami stronnictwa postępowego, był też obecnym na ostatniej radzie ministeryalnej. Postanowiono podobno zwlekać zawarcie pokoju z Bułgaryą i przystąpić do niego dopiero wtenczas, jak sprawa rumelijska załatwioną zostanie i okaże się, że załatwienie jej nie będzie dla Serbii szkodliwem. Przez ten czas pozostanie ministerstwo Garaszanina u steru. Skupczyna zwołaną nie będzie.

Wczoraj po zamknięciu *Gazety* otrzymaliśmy od naszego specyalnego korespondenta w Belgradzie następującą depeszę: Burmistrz Pirotu został przez wojenny sąd serbski o zbrodnię stanu oskarżony i wraz z innymi przyjaźnie dla Bułgarów usposobionymi mieszkańcami Pirotu w kajdany okuty. Miał on się dopuścić szpiegostwa i wskazać wojsku nieprzyjacielskiemu drogę przez niedostępny prawie Izwor, wskutek czego Bułgarzy zaszli tył wojsku serbskiemu.

Z Belgradu donoszą, iż dymisya ministra handlu Rajovica została spowodowaną wyłącznie osobistemi nieporozumieniami, powstałemi pomiędzy nim a ministrem skarbu, skutkiem zawarcia przez ostatniego najnowszych kontraktów dla dostaw wojennych

Urlopowani żołnierze pierwszego powołania zostaną zwołani już na 24 b. m. dla ćwiczeń wojennych. Pierwsze powołanie składa się z 60 batalionów rezerwy w ogólnej sile 50—60 ludzi.

Sprawy rossyjskie.

(Powrót dworu do Petersburga. — W. ks. Michał. — Nowy towarzysz ministra spraw wewnętrznych. — Filie banku szlacheckiego. — Pogłoski o wydalaniu poddanych pruskich. Russyfikacya ziem nadbałtyckich. — List ks. Aleksandra bułgarskiego do cara. — Sprawa nowych urzędów cłowych w Królestwie. — Przychód z ceł.)

Carstwo rossyjscy wraz z rodziną przybyli przedwczoraj z Gatczyny na mieszkanie zimowe do Petersburga.

Rozkazem carskim w. książę Michał został zatwierdzony na stanowisku prezydenta rady państwa na przeciąg bieżącego roku. Tajny radca Durnowo został uwolniony z urzędu towarzysza ministra spraw wewnętrznych i mianowany członkiem rady państwa. Miejsce Durnowa przy ministrze spraw wewnętrznych zajął tajny radca książę Gagarin.

Rolniczy bank szlachecki otworzył na prowincyi pięć dalszych filij

Do *Frankf. Ztg.* donoszą z gubernii Suwalskiej: Ukazem cesarskim zostaną wydaleni wszyscy poddani pruscy w liczbie około 100.000 osób, którzy przed dniem 1go stycznia 1886 nie postarali się o poddaństwo rossyjskie Robotnikom, oraz właścicielom dóbr i fabryk daje ukaz ten 6 lub 8 miesięczny termin, w przeciągu którego mają się ztąd wyprowadzić.

W uzupełnieniu wczorajszej prywatnej depeszy przytaczamy telegram, jaki otrzymała z Petersburga *N. fr. Presse*: W telegramie tym powiedziano: Dla prowincyj nadbałtyckich uchwalono następujące przepisy: Akta procesów kryminalnych mogą być w języku niemieckim spisane, wyrok jednak ma być ułożony w języku rossyjskim, Sądom gminnym wolno jest używać języka rossyjskiego, estońskiego i łotyskiego; używanie zaś języka niemieckiego w tych sądach jest zakazane. Konsystorze protestanckie w korespondencyi z władzami rządowemi używać mają języka rossyjskiego. Protestanckie księgi kościelne mają być prowadzone w języku rossyjskim.

Z kół ministerstwa skarbu zaprzeczają kategorycznie pogłoskom, jakoby istniał projekt utworzenia urzędów cłowych w niektórych miastach Królestwa polskiego, a pomiędzy niemi i w Łodzi.

Nowoje Wremja, mówiąc o podróży politycznej do Petersburga generała Kaulbarsa (wojskowego *attaché* ambasady rossyjskiej w Wiedniu, który należał do europejskiej komisyi wojskowej dla ułożenia warunków zawieszenia broni pomiędzy Serbią a Bułgaryą i w tej roli był w głównej kwaterze bułgarskiej; *przyp. red.*), powiada, że usiłowania księcia bułgarskiego, aby przywrócić dobre stosunki z Rosyą, mimo wszystkiego, nie doprowadziły do pożądanego celu. Dziś jeszcze trudno nawet przewidzieć, czy między rządem rossyjskim i księciem Battenbergiem w ogóle porozumienie kiedykolwiek nastąpić może, jakkolwiek możliwość porozumienia bezwzględnie wykluczoną nie jest.

Ministerstwo skarbu ogłosiło sprawozdanie o dochodzie z ceł w roku 1884. Dochód ogólny wyniósł 96,932,108 rub.; w roku poprzedzającym cła dały dochodu 96,924,331 rub., z czego wynika, że zwiększenie opłaty celnej od węgli kamiennych i surowca nie przyniosło spodziewanych dochodów. Godne jest uwagi, że z wyjątkiem herbaty, kawy i win, przywóz wszystkich produktów zagranicznych znacznie zmniejszył się. Dowodzą tego następujące cyfry: W roku 1882 przywieziono z zagranicy towarów na 582,099,000 rub., w roku 1883 na 514,494,000 rub., a w roku 1884 na 491.649,000 rubli Dane te dotyczą tylko przywozu przez granicę europejską.

Pozycya Turcyi i wpływ Rossyi.

Do *Polit. Corresp.* piszą z Konstantynopola: „Trwoga, którą nabawia Turków Rossya, jest przewodnią myślą polityki tureckiej i we wszystkich zajściach i zwrotach, wychodzi najprzód na jaw pytanie, co Rossya przytem może mieć do czynienia, albo co z tem zrobi. Nie podlega żadnej wątpliwości, iż rząd turecki w sprawie Bułgaryi i Serbii, postępować będzie w porozumieniu z całą Europą i szczególniej zdecydowany jest nie działać jednostronnie, ale równie pewną jest rzeczą, że nadewszystko na zachowanie się Rossyi, zwrócona jest główna uwaga. Ci, którzy mają na oku ciągle „moskiewską intrygę“, tłómaczą to w tym duchu, że sułtan nie chce nastręczyć żadnego pretekstu do interwencyi, jeżeli każdy krok Turcyi, z góry otrzyma zatwierdzenie Rossyi. W ministerstwie przekonani są, szczególniej wielki wezyr Kiamil basza, Server basza i Said basza, że Turcya uniknie wielkich niebezpieczeństw, jeżeli zawsze kroczyć będzie w porozumieniu z Rossyą.

Nie należy tego pojmować w znaczeniu popierania przymierza z Rossyą, gdyż sułtan stanowczo przestrzega zasady utrzymania dobrych stosunków z wszystkiemi Mocarstwami, ale Turcy są przekonani, że roztropność nakazuje, żeby na Wschodzie zwracano zawsze wielką baczność na postępowanie Rossyi. Pana Nelidowa zapytywano wielokrotnie o radę tak w pałacu sułtańskim, jakoteż na Porcie. Prawda, że w ostatnich czasach i wielu innych posłów słyszało podobne zapytania ze strony rządu tureckiego, ale tylko sam p. Nelidow, był obecny na dwóch ważnych posiedzeniach rady ministrów tureckich. Na jednej z tych konferencyj, zawiadomił p. Nelidow ministrów, iż rząd rossyjski zaproponował Mocarstwom, ażeby w Serbii, Bułgaryi i Grecyi, działały w kierunku nakłonienia tych państw do rozzbrojenia, inaczej bowiem narażą się na klęski materyalne bez wyjścia.

„Wiadomość ta sprawiła wprawdzie wielkie zadowolenie w Konstantynopolu, ale zarazem zrobiono uwagę, że z takiego przeobrażenia wyniknąć mogą także pewne niebezpieczne konsekwencye dla Turcyi. Wpływ rossyjski, mówią w kołach tureckich, doznałby w skutek tego znacznego wzmocnienia w Bałkanach, a rozwiązanie trudności nie mogłoby być dokonane na normalnej, międzynarodowej drodze. Turcyi zaś idzie o to, ażeby bieżące kwestye nie doznały zastoju, ażeby stoczone walki nie zostały poczytane przez mocarstwa za pospolitą bójkę, lecz aby przy interwencyi Turcyi zostały przez odroczoną tylko konferencyę uregulowane. Rząd turecki upatruje dla siebie dwa niebezpieczeństwa. Pierwszem byłoby zebranie się kongresu, a drugiem takie załatwienie, jak regulowanie kwestyi bałkańskiej pomiędzy mocarstwami, któreby potem komunikowały jedynie Turcyi, w jaki sposób sprawę załatwiono. Poruszona więc przez projekt rossyjski myśl rozbrojenia, wykładana jest w tym duchu, że w razie, gdyby rozbrojenie zostało dokonane przez Serbię i Bułgaryę, które opuściły terytorya zajęte, to państwa te nie zawarłyby formalnego pokoju, a Turcya nie mogłaby podpisać tego pokoju w imieniu Bułgaryi. Projekt zresztą Rossyi rozbrojenia, został w istocie choć częściowo tylko wykonany przez Serbię i Grecyę. Rząd grecki z powodu świąt Bożego Narodzenia wydał w armii tyle urlopów, że generalne to zwolnienie od służby równa się demobilizacyi. W Serbii także w skutek uwolnienia zupełnego całej rezerwy i licznych urlopów, została pod bronią tylko armia czynna.“

KRONIKA

(m) **Radzie miasta Lwowa** przedłoży dzisiaj właściwa sekcya wniosek co do wypłaty sumy 20.000 zł. tytułem subwencyi dla budowy kolei żelaznej ze Lwowa do Rawy; wniosek sekcyi opiewa, ażeby towarzystwu, budującemu rzeczoną kolej, wypłaconą została powyższa kwota w dniu 1 grudnia 1886. Dalej ma być dzisiaj wziętą pod rozwagę kwestya pomieszczenia nieuleczalnych chorych. Wpłynęła bowiem do magistratu oferta przełożonej zakładu dla nieuleczalnych chorych, istniejącego od kilku miesięcy przy ulicy Kurkowej nr. 43. Zakład ten przeznaczył 5 sal dla chorych nieuleczalnych przedstawionych przez magistrat tutejszy, i żąda tytułem zapłaty, od każdego chorego po 35 centów dziennie. Sekcya uważa tę ofertę za korzystną i proponuje Radzie, ażeby ją przyjęła, a dalej wnosi sekcya, ażeby chorzy nieuleczalni, nie mogący znaleźć pomieszczenia w rzeczonym zakładzie, któremu przewodniczy p. Adela Danek, byli pomieszczeni w miejskie realności przy ulicy Zamkowej, pod l. 12.

— **Walne zgromadzenie** towarzystwa wzaj. pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina", oddziału stanisławowskiego, odbędzie się w niedzielę, dnia 17 b. m., o godzinie 3 po południu, w sali „Czytelni miejskiej", z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 2) Wybór wydziału. 3) Zatwierdzenie przyjęcia członków, przez wydział do towarzystwa przyjętych. 4) Uchwalenie budżetu na rok 1886. 5) Sprawozdanie ustępującego wydziału. 6) Wniosek wydziału co do unormowania rozdawnictwa jednorazowych zapomóg. 7) Wnioski i interpelacye członków.

— **Poufne zebranie leśników** odbędzie się, jak zwykle, dnia 15 b. m., w sali c. k. dyrekcyi dóbr państwowych, ulica Kopernika l. 20, o godzinie 6 wieczorem.

— **Losowanie dzieł sztuki** odracza dyrekcya towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych do dnia 24 b. m., z powodu wielkich jeszcze zaległości i wzywa szanownych członków, jakoteż pp. agentów, aby do tego terminu należytości swe popłacili.

— **Sprostowanie.** W artykule „Z wystawy", we wczorajszym numerze *Gaz. Lwowsk*, w 41 wierszu szpalty czwartej, od dołu licząc, czytać należy zamiast „wpływ bezpośredni ucznia", wpływ bezpośredni" i t. d.

— **Do lwowskiego komitetu opieki** nad wygnańcami z Prus wpłynęły następujące datki: p. Władysław Czajkowski, prezes rady powiatowej w Buczaczu, dar noworoczny 30 zł., p. Piotr Stopczyński 3 zł., p. Mieczysław Dąbrowski 60 ct., p. Jan Garlicki 2 zł., p. Wacław Ibiański 5 zł., zebrane w gronie profesorów gimnazyum drohobyckiego 3 zł. 45 ct., p. Ładomirski 3 zł., pp. urzędnicy i służba kolei Karola Ludwika ze stacyi Lwów na ręce naczelnika stacyi p. Stanisława Langiego 145 zł. 28 ct.

— **Pomiędzy wygnańcami z Prus,** są do umieszczenia: 1) piekarz, 2) rządca ekonom, kawaler, 3) dwóch czeladników szewskich. Zgłaszać się należy do lwowskiego komitetu opieki nad wygnańcami z Prus, gmach teatralny I piętro l. 17.

— **Śnieg** trzeci już dzień pada prawie bez przerwy. Dzienniki wiedeńskie i zagraniczne, które spóźnioną pocztą doszły nas wczoraj wieczorem, przepełnione są doniesieniami o zaspach, które w zachodniej Europie były jeszcze większe niż w środkowej, a sięgały aż po Górne Włochy. Burza szła z Ameryki, gdzie na kolejach żelaznych i liniach telegraficznych znaczne sprawiła spustoszenia i szkody. Na Atlantyku, mianowicie u wybrzeży angielskich, wiele statków rozbiło się lub zostało uszkodzonych.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono złote ametystowe kólczyki, wartości 16 zł.; 3 sznurki korali francuskich, wartości 4 zł.; dwie resztki bronzowego sukna łańcuckiego, około 7 metrów i szewiot bronzowego koloru, wartości 30 zł.; skórzaną walizkę, zawierającą czarny sukienny męzki garnitur, kołnierzyki, koszulę, szklanną cukierniczkę, 6 podstawek z chińskiego srebra, książeczkę galic. kasy oszczędności na 80 zł. i książeczkę pocztowej kasy oszczędności na 75 zł., opiewające na imię Kaźmierza Antoniego Cedziwody; los austr. i drugi węg. Czerwonego Krzyża. — Zgubiono sakiewkę o trzech przedziałkach, z kwotą 6 zł. 68 ct. i z zastawniczą kartką banku ruskiego na srebrny zegarek i dwa ślubne pierścionki, za 9 zł. zastawione; książeczkę galic. kasy oszczędności na 1.800 zł., opiewającą na imię Wojciecha Greń, organisty z Rzęsny polskiej. — Zbłąkane źrebię oddano do komisaryatu I dzielnicy. — Pies, rasy kurlandzkiej, przybłąkał się do domu pod l. 30 przy ulicy Sykstuskiej, i znajduje się tam u krawca P.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Neapolu znakomity estetyk włoski, profesor Vitto-rio Imbriani, w 46 roku życia; w Angers hr. Albert de Falloux, członek Akademii francuskiej, przyjaciel Montalemberta, były minister francuski, a brat kardynała, liczący lat 75.

— **Zajmujący obraz.** Czasopismo wiedeńskie *Allg. Kunst-Chronik* donosi: „W pracowni polskiego malarza Tadeusza Rybkowskiego gościł w tych dniach zajmujący obraz, który ny zamówienie Najd. Arcyksięcia Albrechta wykończył współziomek artysty, Tadeusz Ajdukiewicz. W jasnych świetlanych tonach trzymany, obraz ten przedstawia epizod z letnich manewrów pod Krakowem. Ajdukiewicz jest uczniem Brandta, nie naśladuje on jednak bynajmniej niewolniczo swojego mistrza, lecz zdradza silnie wykształconą samodzielność. Przedewszystkiem odznacza się rysunek jego nadzwyczajną czystością i jest aż do najdrobniejszych szczegółów jak najtroskliwiej wykonany; przyczem zresztą ogólny efekt obrazu bynajmniej nie jest zaniedbanym, tak, że całość żywe wywiera wrażenie. W wybornie oddanej perspektywicznie panoramie okolicy Krakowa, widzimy z prawej strony rozwiniętą linię w akcyi szybkich strzałów, podczas gdy z lewej, na przodzie, Najd Arcyksiążę i jego sztab główny tworzą grupę. Pobobieństwo osób zachowane jest w sposób zdumiewający. I tak jak najdokładniej rozpoznać można Najd. Arcyksięcia Albrechta, księcia Ludwika Windischgrätza, adjutanta majora Fischera, fmp. Lazolaya, pułkownika bar. Gemmingen i t. d. Co szczególnie czyni obraz cennym, to panująca w nim prostota artystyczna i brak tego uganiania się za efektem, który przy traktowaniu podobnych przedmiotów, niestety! nader jest zwykłym. Zresztą nie brak tu pięknych, humorystycznych szczegółów. I tak n. p. siedzi infanterzysta, który widocznie pełnić miał służbę adjutanta, całkiem nie po rycersku w siodle, a inny infanterzysta, maszerujące krokiem podwójnym, zakryty jest do połowy ramą, tak, że zdaje się, iż w obraz wskakuje.

— **Świetne zjawisko** zapowiada profesor obserwatoryum wiedeńskiego, dr. Weiss. Odkryte dnia 1 i 4 grudnia komety Fabry'ego i Barnarda, które dotąd jeszcze widzialne są tylko przez teleskop, w połowie kwietnia nietylko widzialne będą gołem okiem, ale obie naraz płonąć będą na niebie, a zwłaszcza pierwsza będzie przedstawiała świetne zjawisko, lubo przez czas stosunkowo niedługi. Już w pierwszej połowie wspomnionego miesiąca ukaże się kometa Fabry'ego dla wolnego oka w znaku „Kassyopei", z wzrastającą ciągle chyżością przebiegnie znak „Perseusza" i pod koniec kwietnia stanie w największym swym blasku. Wspaniałe zjawisko dwóch komet na niebie, które jaśnieć będą w niewielkiej nawet od siebie odległości, zyska jeszcze na tem, iż światło księżyca nie będzie stawało ich blaskom na przeszkodzie i że jedna z komet będzie dla naszych okolic „circumpolarną", t. j. nie będzie zachodziła wcale.

— **Całkowite zaćmienie słońca** przypada w roku bieżącym w sierpniu. Ponieważ punkt najdogodnym do obserwowania zaćmienia będzie Kongo, przeto obserwatoryum astronomiczne brukselskie, na żądanie króla Leopolda II, przygotowuje wyprawę naukową do krainy, świeżo zdobytej przez cywilizacyę.

— **Stroje kobiece.** Krawcy Paryscy, zajmujący się wymyślaniem co raz to nowej mody, mają podobno zamiar wprowadzić znowu krzyczące kolory do strojów kobiecych. Przy tej sposobności przytaczamy anegdotkę o tem, w jaki sposób kolor żółty wszedł w modę przed laty siedmdziesięciu. Panna Mars, sławna artystka, przyjechała do Lyonu na gościnne występy, i zaraz na drugi dzień po pierwszym swoim występie, została niemało zdziwiona wizytą jednego z pierwszych fabrykantów materyi w Lyonie. Raczy mi pani wybaczyć moją śmiałość, rzekł jej na wstępie, ale od pani zależy żebym zrobił majątek. Zadziwiona artystka odrzekła, że bardzo by rada się do tego przyczynić, ale nie wie w jaki sposób, może mu dopomódz. Wtedy fabrykant wyjął sztukę pięknego aksamitu żółtego, najbardziej jaskrawej barwy, i prosił pokornie, żeby ją przyjąć raczyła. „Cóż pan chcesz, żebym z tym aksamitem uczyniła? zapytała coraz więcej zdziwiona p. Mars." Suknię, łaskawa pani!... „Skoro panią w takiej sukni zobaczą, każda zechce mieć podobną i mój majątek zrobiony". „Ależ panie! nikt jeszcze takiej sukni nie nosił!". „Właśnie o to chodzi! trzeba, żeby ten kolor wszedł w modę. O niech mi pani tego nie odmawia!„ — Artystka zgodziła się w końcu na prośby fabrykanta, i chociaż nieco niespokojna, kazała zrobić suknię. Ale gdy się w nią ubrała i spojrzała w lustro, nie mogła się wstrzymać od wykrzyknika, wołając, że nigdy się nie ośmieli ukazać w takim stroju na scenie. Ośmieliła się jednak. Szmer pochlebny przebiegł całą salę, gdy się ukazała. Nazajutrz, cały Paryż mówił o żółtej sukni p. Mars, a nie upłynęło dni ośm, żaden salon, nie obszedł się bez podobnej toalety. Fabrykant był u szczytu marzeń. Zrobił majątek na żółtej materyi.

— **Bogaty i ubogi Vanderbilt.** W jak opłakanych stosunkach znajdował się za młodu późniejszy „król kolejowy", dowodzi tego następujący epizod z jego życia:

Wiliam Vanderbilt był z początku — zanim go ojciec przypuścił do swych operacyj — komiwojażerem pewnej firmy okrętowej i na tej posadzie miał rocznie tysiąc dolarów dochodu. Ponieważ ze względu na niepomyślny stan jego zdrowia było dlań pożądanem, żeby przebywał na wsi, przeto kupił mu ojciec zaniedbaną farmę, o 75 morgach gruntu, w stanie Island. Tam udał się Wiliam z młodą żoną i liczną rodziną. Z podziwienia godną gorliwością czynił wszystko, co tylko było w jego mocy, aby uprawić odłogiem leżące grunta swej farmy, podczas gdy żona z całem zapałem prowadziła gospodarstwo kobiece. Ale wkrótce przyszedł Vanderbilt do przekonania, że bez kapitału nakładowego nic zrobić się nie da,

Kilka tysięcy dolarów byłyby go w owej chwili uczyniły najszczęśliwszym z ludzi. Tylko zkąd je wziąść? Kto mu ich pożyczy, ojciec milioner? bał się go Wiliam, a przytem był z góry przekonanym, że stary wyśmieje go i jak zwykle, nazwie „ciołkiem". Zwrócił się tedy do przyjaciela i prosił go o pośrednictwo. Ten udał się do ojca Wiliama, Kornela Vanderbilta, ale tylko poto. aby powrócić z niczem. — Nie pozostało więc Wiliamowi nic innego, jak tylko zaciągnąć dług hipoteczny w wysokości 6000 dolarów. Dowiedział się o tem stary. Natychmiast wezwał syna do Nowego Yorku, a gdy się tenże stawił, odbył z nim przejażdżkę po mieście, w ciągu której między ojcem a synem wywiązała się następująca wielce zabawna, choć przykra, rozmowa:

— Wiliamie, przemówił stary, tyś niewart i funta kłaków; ściągniesz jedynie hańbę na swą rodzinę i na wszystkich krewnych. Postanowiłem uważać cię za straconego. Pamiętaj, że już nic między nami nie istnieje.

Grom z jasnego nieba nie byłby więcej przeraził młodego Vanderbilta. Nie pojmował gniewu ojca, który tymczasem tak prawił dalej:

— Czy to prawda, że na swą farmę zaciągnąłeś dług hipoteczny 6000 dolarów?

— Tak jest, ojcze. Musiałem. Trzeba mi było koniecznie pieniędzy. Dokładałem wszelkich starań, aby ciebie zadowolnić i szczerze w duszy żałuję, że mi się to nie udało. Atoli jednego, ojcze, możesz być pewnym; z zaciągniętej pożyczki nie wydałem ani jednego grosza na siebie, lub na przyjemności. — Postąpiłem sobie, jak przystało na przemysłowca. Dług na termin określony, w którym go z pewnością spłacę. Nie widzę więc w tym postępku nic takiego, czegobym potrzebował się wstydzić.

Na te słowa Wiliam nie dostał żadnej odpowiedzi. W ciągu dalszej przejażdżki, która trwała jeszcze niemal pół godziny, obaj milczeli.

Następnego poranku otrzymał Wiliam od ojca czek na 6000 dolarów z surowem nakazem natychmiastowego oczyszczenia hipoteki. Co zaszło w duszy starego tyrana, tego nikt się nie dowiedział: dość, że odtąd coraz większem zaufaniem obdarzał swego syna. A kiedy Wiliam w krótce potem został wcale zamożnym farmerem, począł go ojciec wciągać do swoich interesów.

Despotyzm pierwszego, a wzorowa synowską uległość drugiego charakteryzuje następująca historyjka:

Wiliam towarzyszył ojcu w podróży do Petersburga, którą Kornel Vanderbilt odbywał na własnym jachcie „North-Starr". — Pewnego dnia przechadzali się po pokładzie, a ponieważ syn należał do gorliwych palaczy tytoniu, więc i tym razem dymiło się cygaro w jego ustach. Nagle ojciec stanął i rzekł gniewnie:

— Wiliamie, porzuć już to palenie. Dam ci 10.000 dolarów, jeśli mnie posłuchasz.

— Nie potrzeba tego, odparł spokojnie Wiliam. Twoje życzenie, drogi ojcze, jest dla mnie rozkazem.

To mówiąc, rzucił cygaro w morze.

— **Spis ludności** w Niemczech, właśnie dokonany, wykazał, że liczba miast niemieckich, posiadających przeszło 100.000 mieszkańców, w ciągu ostatniego pięciolecia podniosła się z 15 na 21. Miasta te są: Berlin 1,316.382 mieszkańców (w roku 1880 liczył 1,121.330); Hamburg, 306.000 (289.859); Wrocław 298.893 (272.390); Monachium 259.931 (230.023); Drezno 245.515 (220.818); Lipsk 170.076 (149.081); Kolonia 160.926 (144.537); Frankfurt nad Menem 153.765 (137.601); Królewiec 150.691 (139.029); Hanower 139.330 (122.860); Stuttgart 125.510 (117.303); Brema 122.987 (112.453); Norymberga 116.193 (99.519); Gdańsk 114.711 (108.702); Düsseldorf 114.451 (95.459); Magdeburg 114.052 (100.354); Strassburg w Alzacyi 112.091 (104.471); Chemnitz 110.808 (95.123); Elbersfeld 106.363 (93.530); Altona 104.457 (90.932); Bremer-haven 103.042 (95.951).

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów.

Z wystawy sztuk pięknych.

I.

(Dokończenie.)

Jestto już zwyczajem, przyjętym w całym świecie, że tym, który urządzają wystawy, chodzi przedewszystkiem o pozyskanie wielkich imion. Wystawa najlepsza pod względem ilości i jakości, wydaje się niekompletną, jeżeli publiczność nie spotyka tych imion, które są dla niej uosobieniem sztuki. Jest w tem może i racya, przez porównanie bowiem najłatwiej dochodzimy do sądu. Na szczęście, nasza wystawa może się pochwalić trzema płótnami mistrza Matejki: przepysznym portretem, znanym z dawniejszych wystaw, i dwoma szkicami; jeden do obrazu św. apostołów Cyryla i Metodego, już ukończony i jak wiadomo, ofiarowany przez artystę Welehradowi; drugi do Dziewicy Orleańskiej. O pierwszym, jako już skończonym, ze szkicu sądzić nie możemy, tembardziej, że nie mieliśmy szczęścia oglądania samego obrazu; z drugiego możemy mieć tylko najogólniejsze pojęcie o tem, co nam artysta dać zamyśla. W każdym razie, dzięki temu szkicowi, możemy już teraz urobić sobie chociaż w przybliżeniu jakie takie wyobrażenie o najnowszem dziele, jakie ma wyjść wkrótce z pod ręki Matejki.

Szkic ten, jak go dziś widzimy, jest raczej apoteozą Joanny d'Arc, niż kompozycyą obrazu historycznego lub religijnego. Jeżeli chodzi artyście o wizyę Joanny, jeżeli to ma być myślą przewodnią, to stosowniejszą byłaby cela więzienna dla natchnionej męczennicy, lub jaki inny cichy zakątek, niż to teraźniejsze otoczenie aniołów, ten tłum mężczyzn, kobiet, dzieci, jeźdźców, heroldów, który schodzi do rzędu zbytecznych akcesoryów — te pochodnie żarzące, porozrzucane po całym obrazie, odgłos puzonów, i straszny zgiełk jaki w tym tłumie panować musi, tworzą niemiły dysonans w tej scenie objawienia. Jeżeli zaś chodzi o historyę, o dziewicę, która w swoim natchnieniu orężem zbawiła Francyę od najeźdźców, natenczas zbytecznemi są anioło-wie. — O ile prawdą jest, że samo ujęcie rzeczy, sama myśl może mieć lub nie mieć stylu, to powiedziałbym, że styl myśli i techniki w tym szkicu ma pewien oddźwięk bardzo, bardzo późnego renesansu, coś... co już zaczepia o wiek XVII. Notujemy to bez żadnych dalszych uwag — wydać sąd skończony o kompozycyi tak poważnych tendencyj, która w wykonaniu znacznej może ulec zmianie, byłoby zaprawdę przedwczesnem.

Przechodzimy teraz do obrazu Jacka Malczewskiego: „Dwie generacye". Najnowszy ten utwór utalentowanego malarza, mający za przedmiot Syberyę, gdyby był dramatem lub powieścią, nazywałby się nudnym. Dlaczego? Z braku kontrastów. Monotonia w kolorze, monotonia w oświetleniu, monotonia w akcyi, w strojach, w krajobrazie, monotonia wszędzie. W grupie starców po prawej stronie, nie znajdujemy ani jednego młodzieńca, po lewej między młodymi, ani jednego starca; po prawej stronie wszyscy starzy się modlą, po lewej młodzi nic nie robią. To czcze. Nie wątpimy, że artysta odosobniając owe dwa pokolenia, miał jakąś sentencyę do powiedzenia — ależ zaiste, sztuka ma inne cele. Jedynym argumentem, jakim sztuka trafia do serc naszych, jest piękno; sztuka, żeby rzecz zamknąć w kilku słowach, ma tylko jedną tendencyę: tendencyę piękna. Człowiek, jako najwznioślejszy przedmiot dla malarza i rzeźbiarza, jest wprawdzie niewyczerpanym skarbcem dla artysty, gdy tenże bada stan duszy i przeróżnych przejawach życia — ale rozwiązywać sztuką jakieś głębokie zagadnienia historyczne, filozoficzne lub socyalne (które nawet bez komentarzy zrozumieć nie można) nie jest zadaniem artysty. Oto posłuchajmy co taki wytrawny i wykształcony artysta, jakim jest Rodakowski mówi o tem: „Jakkolwiek penzel malarza w rozumie musi być maczany, jak gryfel Arystotelesa, to przecież sztuka głównie uczuciem do nas przemawia. Ona nie umie jak słowo, logicznym wywodem zmusić do przyjęcia danego założenia. W niej argumentu od formy oddzielić nie można. Sztuka niczego nie dowodzi i niczego dowieść nie może..." „Więc nie głęboka filozoficzna abstrakcya, nie nauka i wierność historyczna, nie poszukiwania archeologiczne i stanowisko patryotyczne lub humanitarne, stanowi wartość geniuszu artystycznego, lecz właśnie ta, formą i kolorem do nas przemawiająca potęga, która się innym nie daje objąć wyrazem jak artyzm". Słowa te, powinny być niezatartemi głoskami wypisane na warstacie każdego talentu artystycznego.

Tadeusz Wiśniowiecki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Kołomyjska kolej lokalna.** *Presse* dowiaduje się, iż koncesya udzielona p. Szczepanowskiemu na budowę kolei lokalnej z Kołomyi otrzymała już Najwyż. sankcyę i została ogłoszoną niebawem w *Wiener Ztg.* Żądana kaucya w sumie 25.000 zł. została już złożoną.

* **C. k. uprzyw. gal.** Zakład kredytowy włościański w likwidacyi; (Wykaz wmyśl art. 91 statutu). Stan z dniem 31go grudnia 1885: Udziałów zł. 485.910. Asygnat kasowych, zł. 40.950. 6prc. Listów dłużnych zł. 3,841.300. 5prc. Listów dłużnych, zł. 883.500. 6prc. Obligacyj komunalnych, zł. 46.100.

Komitet likwidacyjny.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XXI posiedzenie zagaił dzisiaj Marszałek krajowy dr. M. Zyblikiewicz o godzinie 11 m. 30 przed południem.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

JE. p. Namiestnik odpowiedział na interpelacyę pos. Antoniewicza, co do rzekomo przymusowego prenumerowania czasopisma *Szkoła*. Odpowiedź tę podamy jutro w dosłownem brzmieniu.

Sprawozdanie Wydziału krajowego co do nabycia dla bibliotek szkolnych dzieła p. n. *Die oesterreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild*, przedłożone przez pos. Pietruskiego, przekazał Sejm w pierwszem czytaniu komisyi budżetowej.

Poseł Madeyski przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzu kraj. funduszu szkolnego na r. 1886. (Podajemy to w sprawozdaniu na innem miejscu).

W rozprawie ogólnej pos. Stanisław hr. Badeni, stając w obronie kraj. Rady szkol. w obec zarzutów jej czynionych dał szeroki pogląd na nasze szkolnictwo ludowe i na działalność Rady szkolnej w celu poprawy stosunków. Zaleca przyjęcie wniosków komisyi budżetowej.

Pos. ks. Kaczała, dając pogląd na stosunki włościan, przemawia za zmianą teoretycznego kierunku szkół, na kierunek czysto praktyczny, aby wieśniacy wynosili ze szkoły istotną korzyść. Więc prócz religii, nauki czytania i pisania, należy uczyć pracować w ogrodzie, polu, w zagrodzie. Zdaniem mowcy, szkoła obecna jest areną polityczną; odciąga ona włościaninowi dziecko od pracy, a w zamian nie daje temu dziecku pożytku realnego.

W dalszym ciągu ogólnej dyskusyi przemawiał pos. Romańczuk i starał się wykazać, że powodem, dla których szkolnictwo ludowe nie może się rozwinąć, jest mała dotacya nauczycieli; ignorowanie żywotnych ich interesów; nieuwzględnienie języka ruskiego; a powodem, dla którego nauka nabyta w szkole nie może się później rozwinąć, ma być — według mowcy — okoliczność, że Rząd, z powodów politycznych, stawia przeszkody zawiązywaniu i utrzymywaniu czytelni ludowych. Na tę ostatnią okoliczność zwraca mowca uwagę wys. Rządu.

Pos. ks. Sieczyński skarży się, że w niektórych gminach cały ciężar utrzymania szkoły, ponoszą gminy, a od tego obowiązku uchylają się obszary dworskie.

Radca namiestnictwa Rittner odparł zarzut pos. Romańczuka, jakoby Rząd stawiał przeszkody zawiązywaniu czytelni ludowych; Rząd nigdy tego nie czynił i baczył tylko na przestrzeganie statutów. Jeżeli te są przestrzegane, Rząd chętnie patrzy na ich rozwój i działalność około oświaty ludu.

Pos. Romańczuk wyjaśnia, że miał na myśli szykany, jakie organa rządowe, z pobudek politycznych czynić mają przy zakładaniu czytelni ludowych.

Po krótkiem przemówieniu sprawozdawcy, przeszedł Sejm do szczegółowej rozprawy. Godzina 2. Posiedzenie trwa dalej.

Najj. Pan udzielał dnia 11go b. m. przed południem ogólnych posłuchań i raczył przyjąć pomiędzy innymi ks. Konstantego Czartoryskiego i nowego biskupa tarnowskiego ks. Łobosa.

Tegoż dnia wieczorem o godzinie 6tej odbył się obiad u Najj. Pana, na którym byli pomiędzy innymi: generał porucznik Rodakowski i generał major Sembratowicz.

Według dotychczasowych dyspozycyj, Najj. Dwór zamierza w drugiej połowie karnawału przenieść się do Budapesztu.

P. Minister wyznań i oświecenia dr. Gautsch, jak donosi *Presse*, uda się wkrótce do Czerniowiec.

Attaché austro-węgierskiego poselstwa w Madrycie, hr. Aleksander Potocki, przybył do Wiednia.

Były Minister spraw zagranicznych i c. k. ambasador w Paryżu hr. Beust, zasłabł dość niebezpiecznie.

Presse uważa jako rzecz ostatecznie postanowioną, iż Rada państwa zbierze się d. 26 b. m.

Budap. Corresp. pisze: Austro-węgierska konferencya cłowa została powołaną na dzień 19 b. m. do Wiednia, jedynie w celu ułożenia instrukcyj z powodu mających się rozpocząć rokowań z Rumunią w sprawie zawarcia traktatu handlowego.

Organ rządu czarnogórskiego *Glas Crnagorca* zamieszcza następujące sprostowanie: „W numerze naszego pisma z d. 8 grudnia (star. stylu) zamieszczoną była korespondencya z Plevlje z donisieniem o ruchach austro-węgierskich wojsk, które przedstawiono jako przygotowanie do pochodu militarnego. Jak się dowiadujemy ze strony zupełnie kompetentnej, cała ta wiadomość jest bez żadnej podstawy. W Plevlje nie odbył się żaden nadzwyczajny ruch c. k. wojsk, lecz tylko zwykła doroczna zmiana załogi“.

Kuryer Poznański zapisując doniesienie o doprowadzonem rzekomo pomyślnie do skutku porozumieniu pomiędzy Watykanem a rządem pruskim w sprawie obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu, donosi, iż pomiędzy kandydatami, na których rząd pruski zwrócił uwagę, znajduje się ksiądz dr. Franciszek Hippler, regens seminaryum brunsberskiego, wydawca poezyi Dantyszka, autor dzieł o Hozyusza i Koperniku. Wymieniając to nazwisko, dodaje pismo poznańskie, że wiadomość powyższa nie pochodzi ani z Poznania, ani z Rzymu.

Dzienniki berlińskie donoszą, iż pierwotnie był zamiar wniesienia zaraz po ukonstytuowaniu się sejmu pruskiego interpelacyi w sprawie wydalania austryackich i rossyjskich poddanych. W ostatniej jednak chwili polscy posłowie odstąpili od tego planu, chcąc pierwej zaczekać na przebieg dyskusyi nad sprawą wydalań w parlamencie niemieckim. *Nat. Ztg.* dowiaduje się, iż ks. Bismarck weźmie niezawodnie udział w dyskusyi.

Pisma katolickie dowiadują się, że rząd ma przedłożyć sejmowi projekt kościelno-polityczny w sprawie najwięcej naglącej, bo wychowania kleru i ponownego otwarcia seminaryów.

W uzupełnienie depeszy z Konstantynopola, w której była wiadomość o powrocie Gadbana effendiego z Sofii i przywiezieniu ściśle określonego projektu rozwiązania kwestyi wschodnio rumelijskiej, piszą do *Politische Corresp.* z Londynu: „Sułtan przyjął wszystkie zasadnicze punkta projektu, co uprościło porozumienie pomiędzy panującym Turcyi a księciem Aleksandrem. O charakterze projektu donoszą, że książę Aleksander zostałby na podstawie postanowień traktatu berlińskiego mianowany na przeciąg lat pięciu generalnym gubernatorem Rumelli. Obydwa ciała prawodawcze pozostałyby i nadal rozdzielone, ale tak zgromadzenie bułgarskie, jak i prowincyonalne zgromadzenie Rumelii, wysyłałyby dla regulowania niektórych spraw wspólnych swoich delegatów, tak, że utworzonoby instytucyę podobną do austro-węgierskiej delegacyi. Książę mianowałby oficerów armii rumelijskiej, ale mianowania te od kapitana coraz wyżej byłyby potwierdzane przez Sułtana. Oficerowie niżsi mogliby być użyci tylko w Rumelii wyżsi w obu krajach. Jako odszkodowanie zaległego haraczu byłby książę Aleksander obowiązany płacić rocznie Porcie sumę 300.000 franków. Statut organiczny Rumelii zostałby odpowiednio przeobrażony.“

U francuskiego ministra handlu i przemysłu, p. Lockroy, była deputacya paryskiej rady miejskiej z żądaniem, żeby ministerstwo powzięło jak najprędzej uchwałę co do wystawy powszechnej, w roku 1889. Lockroy oświadczył, że odnośny projekt ustawy, przedstawi Izbom bezzwłocznie. Wystawa ma być międzynarodową i tak samo jak wystawa z roku 1878, urządzona ma być na polu Marsowem.

Według *Temps*, przed ostateczną decyzyą, czy wystawa ma mieć charakter międzynarodowej, potrzeba przed tem uzyskać zapewnienie zagranicznych rządów, czy zechcą przyjąć udział. Reprezentanci Francyi za granicą, otrzymali polecenie poinformować się u dworów, przy których są uwierzytelnieni.

Le Telegraphe ogłosił artykuł bardzo gwałtowny przeciw księciu Bonaparte, w którym oświadcza, że cierpliwość republiki już się wyczerpała. Artykuł ten zwraca uwagę, gdyż ogłoszony został w organie, który jest w istocie półurzędowym dziennikiem obecnego gabinetu.

Przy otwarciu parlamentu angielskiego oświadczył w imieniu Irlandczyków Mac Carty, że nie mają zamiaru podnosić zarzutu, muszą się jednak zastrzedz przeciw występującemu wielokrotnie antagonizmowi świeżo wybranego przewodniczącego Izby, Peela.

Dzienniki angielskie konstatują zapowiedź otwarcia uroczystego parlamentu w dniu 21 b. m., przez królowę i zwracają przytem uwagę, że funkcyę te spełniła królowa osobiście ostatnim razem w roku 1867, gdy urzędował tak samo jak teraz gabinet konserwatywny.

Z Rzymu zapewniają *Polit. Corresp.*, że poseł włoski w Konstantynopolu hrabia Corti, otrzymał od swego Rządu polecenie, ażeby zatrzymał się czas jakiś jeszcze na dotychczasowem stanowisku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 stycznia. (*Tel. pr.*) Ślub Najd. Arcyksięcia Karola Stefana z Najd. Arcyksiężniczką Maryą Teresą, Córką Najd. Arcyksięcia Salwatora odbędzie się dnia 28 lutego.

Wiedeń, 14 stycznia. (*Tel. pr.*) Sejm dolno-austryacki został wczoraj zamknięty.

Wiedeń, 14 stycznia. (*Tel. pr.*) Słychać, że Serbia przyjęła nieprzychylnie wezwanie do rozbrojenia, a co się tyczy Grecyi to ta podobno jest zdecydowaną dać wręcz odmowną odpowiedź.

Tutejsze dzienniki dowiadują się, iż w Konstantynopolu ma się zebrać wkrótce nowa konferencya ambasadorów, na której Włochy mają uczynić wniosek, aby zamianować księcia Aleksandra gubernatorem Wschodniej Rumelii.

Monachium, 14 stycznia. Najnowsze doniesienia stwierdzają, iż ministerstwo wystosowało przedstawienie do króla w sprawie kasy gabinetowej. Najkategoryczniej zaprzeczają, jakoby br. Frankenstein otrzymał polecenie złożenia nowego gabinetu. Przy tej sposobności dodają, że stanowisko gabinetu nie jest bynajmniej zachwianem, ani też gabinet zamierzał podawać się do dymisyi.

Berlin, 14 stycznia. (*Tel. pryw.*) Słychać, iż rząd pruski coraz mniej przeciwnym jest projektowi ustanowienia w Berlinie nunciatury papieskiej. Obiega również pogłoska, iż istnieje plan przyłączenia Berlina do archidyecezyi poznańskiej.

Berlin, 14 stycznia. (*Tel. pr.*) Policya aresztowała wczoraj przebywającego tutaj literata duńskiego Hermana Banga i rozkazała mu opuście bezzwłocznie Berlin i granice państwa pruskiego. Z trudnością tylko przyzwolono na 48 godzinną zwłokę. Poseł duński zażądał w urzędzie spraw zagranicznych wyjaśnienia, którego mu jednak odmówiono.

Berlin, 14 stycznia Izba karna sądu krajowego skazała redaktora *Germanii*, Kröniga, z powodu obrazy ministra brunswickiego hr. Görtza, popełnionej przez umieszczenie kilku o nim artykułów w *Germanii*, na trzymiesięczne więzienie.

Kopenhaga, 14 stycznia Prezydent Izby deputowanych Berg skutkiem zatwierdzenia wydanego przeciw niemu wyroku karnego złożył wczoraj swój urząd. Przy ponownym jednak wyborze został głosami lewicy powołany powtórnie na krzesło prezydenta.

Petersburg, 14 stycznia. (*Tel. pryw.*) Ponieważ odpowiedź cara na list księcia Aleksandra Bułgarskiego, doręczony przez generała Kaulbarsa, ma być bardzo chłodną, poczynają tutaj coraz bardziej powątpiewać o przyjaźnych intencyach księcia Aleksandra dla Rossyi.

Sofia, 14 stycznia. (*Tel. pryw.*) Delegat turecki Gadban efendi, miał przywieść z sobą deklaracyę sułtana, wedle której sułtan zgadza się rzekomo na proklamowanie unii pod warunkiem, że książę Aleksander zobowiąże się oddać całą armię bułgarską do dyspozycyi Turcyi a to na wypadek, gdyby skutkiem unii Serbia lub Grecya chciała wystąpić zbrojnie przeciw Turcyi.

Paryż, 14 stycznia. Orędzie prezydenta Grévy'ego zostanie odczytanem prawdopodobnie w dniu jutrzejszym. Zapewniają, iż deklaracya nowego gabinetu, która zostanie odczytaną w sobotę, nie uczyni wprawdzie wzmianki o amnestyi, rząd jednak będzie gotów wnieść prośbę do prezydenta, aby uczynił użytek z przysługującego mu prawa ułaskawienia na rzecz politycznych przestępców. Ludwika Michel i książę Krapotkin zostaną prawdopodobnie zupełnie ułaskawieni. Obiega pogłoska, iż jutro zostanie podpisanym dekret o ułaskawieniu politycznych więźniów.

Paryż, 14 stycznia. *Temps* pochwala wybór Barba na rezydenta w dalekim Wschodzie, przypomina jednak słowa Gambetty, iż antiklerykalizm nie jest bynajmniej artykułem wywozowym.

Paryż, 14 stycznia. (*Tel. pryw.*) W kołach tutejszych są zdania, iż zamierzone rozzbrojenie państw bałkańskich wówczas tylko odniesie pożądany skutek, jeżeli we wszystkich tych państwach nastąpi demobilizacya równocześnie.

Według relacyi z Konstantynopola, przedwczesnemi są wszystkie doniesienia o układach pomiędzy Bułgaryą i Turcyą w sprawie połączenia wschodniej Rumelii z Bułgaryą.

Paryż, 14 stycznia. Wczoraj wieczorem prefekt departamentu Eure jadąc koleją został zamordowany w pobliżu Maison Laffite. Złoczyńcy nie wyśledzono. Wyłącznym motywem zbrodni zdaje się być rabunek.

Rzym, 14 stycznia. Na jutrzejszym konsystorzu Papież wypowie dłuższą mowę, której tematem będzie pośrednictwo jego w sprawie Karolinów. Ojciec św. wysłał do biskupów niemieckich dłuższą encyklikę o religijnej sytuacyi, a osobno przesłał jeden jej egzemplarz pod adresem księcia Bismarcka. Encyklika porusza przedewszystkiem sprawę wychowania kleru i swobodnego sprawowania misyj w koloniach

Rzym, 14 stycznia. (*Tel. pryw.*) Donoszą z Kairu, iż Włochy przystąpiły do zawartej pod dniem 4 sierpnia 1877 angielsko-egipskiej konwencyi w sprawie tłumienia handlu niewolników.

Londyn, 14 stycznia. (*Tel. pryw.*) Anglia domaga się rozszerzenia rozzbrojenia także na Turcyę.

Londyn, 14 stycznia. W Izbie gmin oświadczył prezydent, iż wedle konstytucyi każdy członek Izby ma obowiązek złożenia przysięgi. Nie może wprawdzie przeszkodzić temu, aby dep. Bradlaugh nie wykonał przysięgi, odpowiedzialność wszakże za następstwa wynikające z podobnego uchylenia się z pod obowiązujących przepisów musi pozostawić temu deputowanemu. Potem oświadczeniu pomieniony poseł wykonał przysięgę.

Madryt, 14 stycznia. Dzienniki wychodzące w Saragossie donoszą, iż kilka osób cywilnych, pomiędzy temi jeden członek rady generalnej i dwóch urzędników municypalnych zostało aresztowanych. Również w Sewilli aresztowano kilka osób.

Królowa Krystyna z powodu przeziębienia jest niezdrową.

Madryt, 14 stycznia. Obiega pogłoska, iż prawdopodobne są następujące nominacye posłów zagranicznych: Rascon dla Rzymu, Mazo dla Londynu, Kances dla Waszyngtonu, Merry dla Wiednia, Crespo dla Konstantynopola.

Nowy Jork, 14 stycznia. Konsul amerykański Agia zawiadomił urzędownie Bayarda, że Niemcy zajęły wyspy Samoa.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

NADESŁANE.

Wiadomość użyteczna. Przypominamy że WINO CHASSAING jest przepisywane przez lekarzy od lat 20tu przeciw **boleściom żołądka, mozolnemu i trudnemu trawieniu (dispepsyi), gastralgii, utracie sił i apetytu.**

Znajduje się w głównych aptekach.

W Teatrze hr. Skarbka

We czwartek dnia 14 Stycznia 1886

Ostatni występ panny Elly Russel

AIDA

opera w czterech aktach a 8 obrazach J. Verdi'ego

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 14 stycznia 1886

Hotel George'a

Pp. T. Małachowski z Krakowa, G. Karpeles z Berlina

Hotel Francuski

Pp W Mędlicki z Bóbrki, K. Jordan z Kuńkowic, J. Kellerman z Kańczugi, K. Abgarowicz z Rohatyna, G. Platz z Borysławia.

Hotel Langa

Pp. W. Janiszewski z Bolechowa, M. Slósarski z Dolhny, Z. Rzewuski ze Stryja, K Ilgner ze Stryja K. Deutscher z Wiednia, H. Wolf z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. E. Hoszowski z Drohowyża, A. Czołowski ze Stanisławowa, Dr. J. Filewicz z Kolbuszowy, Dr. B. Grünhaut z Sanoka K. Mikiewicz z Wysocka

Hotel Europejski

Pp. Hr. Milewski z Rossyi.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po połudiu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia. Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze o godz. 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 stycznia 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 31·90, Węg. akcyi. kredyt. 303·70, Akcye anglo-austr. 106·—, Akcye banku Union 78·25 Akcye kolei Karola Ludwika 219·10, Akcye kolei północnej 237·50, Akcye kolei południowej 132 50 Akcye kolei Alföld 185·25, Akcye kolei Elżbiety 266·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226 25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·50, Wiedeńskie losy 124·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta , Węgierskie obligacye państw. w złocie 79 80. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·75 Losy regulacy Cisy 113.75, Losy tureckie —·— Węgierska renta 101·30, Akcye związku bankowego 105.60 Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24.75. Węgierskie losy 117·75, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne.

Wiedeń, 13 stycznia 1886 r. godzin[illegible] minut 35. Akcye kredytowe 297.60, Ang[illegible] Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karo[illegible] Ludwika 218 80, Południowa —·—, Renta [illegible] pierowa 83 95 Galic. listy zastawne 102[illegible] Galicyjskie obligacye indemnizacyjne [illegible] Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z rok[illegible] 1883 —·—, Napoleondor 10.05 Rubel pap[illegible] rowy —·—. Usposobienie

Wiedeń, 14 stycznia 1886 r., godz. [illegible] min. 35, Akcye kredytowe 297·25, An[illegible] Austr. —·—, Unionbank 78 25, Kolej Karo[illegible] Ludwika 218.75 Południowa 132·30. Renta p[illegible] pierowa — —, Galic. listy zastawne — [illegible] Galicyjskie obligacye indemnizacyjne [illegible] 6% listy zastawne banku krajowego 91·[illegible] $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·[illegible] Napoleondor 100.50 Rubel papierowy 1.24[illegible] Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 13 styczn[illegible] Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— — — zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmi[illegible] —·— do —·— zł., kukurudza —·— do — zł., owies —·— do —·— zł., okowita [illegible] 10.000 litr procent 25·— do 25·25 zł. Bu[illegible] peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7[illegible] do 7·94 zł., rzepak (sierpień—wrzesień — —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień—m[illegible] 152·50 do — żyto —·— m., spirytus 38 [illegible] rzepakowy olej — m., Szczecin: Pszeni[illegible] —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilo[illegible] 47 60, fr olej rzepakowy —·— fr., spir[illegible] —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyt[illegible] —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukuru[illegible] —·—. Kolonia: Pszenica —

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 13 stycznia 1886.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą		austr.	
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	218	—	221	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	50	228	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	220	—	225	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	99	75	100	75
" " " 4 prc. w. a.	90	55	91	55
" " " 5 prc. okresowe	99	75	100	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	87	45	88	45
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	—	103	—
" " " 5 pr. w. a.	96	75	97	75
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	75	99	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	56	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
$4^1/_2$ prc. kraj. listy zastawne				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	103	25	104	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
" " Stanisławowa	25	50	27	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	96	10	06
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	$23^1/_2$	1	$25^1/_2$
100 marek niemieckich	61	70	62	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 11 stycznia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.85	84.—
luty-sierpień	83.80	83.95
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.05	84.25
kwiecień październik	84.05	84.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.—	128.50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.—	140.50
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.95	140.40
" " 1864 po 100 złr.	170 —	170.25
" " 1864 po 50 złr.	168.—	169 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	48.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.—	159.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.—	101.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	112.—	112.25
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.50	104.50
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	103.60	104.20
Węgier	103.75	104.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.75	106.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	227.—	227.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	562.—	565.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	874.—	876.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	470.—	472.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.50	244 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2290	229
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	218.25	218.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	226.50	227.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	265.25	265.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132.75	133.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.25	174.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.50
" " " premiowe po 3 prc.	98.50	99.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
" " " " w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91.50
" " " " po 5 prc.	100.25	100.50
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.25	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.—	103.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.40	103.—
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	103.25	104.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.70	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	99.75	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.80	106.40
" " po 100 zł. w. a.	101.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.25	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.25
Kol. Lwow.-Czer. Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	89.25	89.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	17.50	18.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	44.—	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.25	39.75

	płacą	żą[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	[illegible]
" " węgiersk. " po 5 zł.	8.50	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.40	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	57.25	[illegible]
St. Genois po 40 zł m. k.	53.25	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	25 75	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	[illegible]
" " po 50 zł. w. a.	65.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.30	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	[illegible]
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	[illegible]
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	[illegible]
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	[illegible]
Londyn za 10 ft. szt	126 95	127.[illegible]
Paryż za 100 fr.	50.27.50	50.[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96
" pełnej wagi	5.93.—	5.9[illegible]
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	10.06.—	10.0[illegible]
Rossyjski imperyał	10.35.—	10.[illegible]
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. krajowe listy zastawne	91,50	[illegible]

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 13 stycznia 1886.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	95
" " " w srebrze	84	1[illegible]
Renta w złocie	112	35
5 prc. austr. renta marcowa	101	05
Akcye banku wiedeńskiego	871	—
" " kredytowego	297	75
Londyn	127	[illegible]
Srebro		
Napoleondor	10	[illegible]
Dukat cesarski men.	5	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L 7877 [264]

Ołeksa Duduń gospodarz ze Sorocka został marnotrawcą uznany i temuż kurator w osobie Ołeksa Sahajdak ze Sorocka nadany.

C. k. sąd powiatowy

Skałat, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 12214 (8677 3—3)

Tecko Czuchta ze Zdyni uznany marnotrawcą karatorem jego Antoni Sysak ze Zdyni ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, 30 listopada 1885.

L. 8132. (8681 3—3)

Semena Michalczuka z Waręża wsi uznano marnotrawcą. Kuratorem dlań ustanowiono tutejszego gospodarza Dmytra Chomę.

C. k. sąd powiatowy

Bełz, dnia 29 listopada 1885

L. 59360 [146 3—3]

Włodzimierz Zarski, były właściciel dóbr ziemskich z Wiązowa został uznany umysłowo chorym i dla niego Bojomir Zarski z Żółkwi kuratorem ustanowiony.

C. k. del. sąd m. pow, Sekcyi Iszej.

Lwów 10 listopada 1885,

L. 4686 (8746 3—3)

Jan Wojtasik z Rudy Kochanowskiej uznany marnotrawcą kuratorem Szymon Wojtasik.

C. k. sąd powiatowy

Krakowiec, 10 września 1885

L. 3446. (8775 3—3)

Jacenty Nęcek z Czułowa uznany został za marnotrawcę. Kur torem dla niego ustanowiono Jacentego Medynę.

C. k. sąd powiatowy

Liszki dnia 30 września 1885

L. 27250 (194 2—3)

Jędrzej Soboń z Wierrzchosławic uznany marnotrawcą, kuratorem Maciej Soboń.

c. k. sąd powiatowy miej: deleg.

Tarnów, 19. grudnia 1885.

L. 8924 (21 2—3.

Fedka Batiucha uznano marnotrawcą Kuratorem ustanowiono Mikołaja Kiczuna obaj z Głuchowa.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz dnia 29 listopada 1885,

Licytacye.

L. 9862. (233 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej.-deleg. w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Salamonowi Fuchsowi, a to 5 rat po 8 zł. 40 ct., tudzież reszty kapitału 141 zł. 69 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie biurze nr. 3 w dniach 18 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 181 w Narajowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Salomona Fuchsa własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł., zaś wadyum wynosi 25 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Termin do ułatwiających warunków wyznacza się na dzień 28 kwietnia 1886, o godzinie 4 po południu.

Brzeżany, dnia 15 grudnia 1885.

L. 6-86. (218 2—3)

W dniach 9 lutego, 15 marca i 14 kwietnia 1886, każdym razem o godzin[illegible] 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejsz[illegible] przymusowa publiczna sprzedaż realności [illegible] pod l. k. 87 w Odrzykoniu położonej, [illegible] dług wykazu hipotecznego l. 230 dłużni[illegible] Marcina Typrowicza własnej, na zaspokoj[illegible] nie wierzytelności galic Zakładu kredyt[illegible] wego ziemskiego w Krakowie pto. 40[illegible] złr. w. a.

Cenę wywołania stanowi wartość sza[illegible] cunkowa 900 złr.

Poręczne 90 złr.

Na pierwszych dwóch terminach spr[illegible] daż nastąpi tylko za lub wyżej ceny sz[illegible] cunkowej, a na trzecim terminie także p[illegible] niżej tej ceny, jednak nie niżej cen[illegible] wyrównywującej wierzytelnościom hipo[illegible] tecznym.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyi przeglądnąć można w sądzie.

Do ułożenia warunków ułatwiających [illegible] szrzedaż wyznaczono na dzień 14 kwietnia 1886, o godzinie 10 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata Lewakowskiego [illegible] Krośnie.

C k. sąd powiatowy.

Z Krosna, dnia 26 września 1885.

Licytacye.

L. 9597. (34 2—3)

W dniach 11 lutego, 18 marca i 16 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym, na zaspokojenie należącej się galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie dłużnej kwoty 150 zł. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. w h. 147 w Gromcu, Anny Latkowej, oraz małoletnich Maryanny i Franciszka Latków własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 20 lipca 1885.

L. 6949. (72 2—3)

Dnia 3 marca i dnia 24 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym, odbędzie się publiczna licytacya realności całej lwh. 71 w Zręczycach i realności lwh. 44 Zręczycach egzekutów Adama Masicza i Jana Boruty własnych, na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu w kwocie 177 zł. wa. zpn.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 173 zł. w. a. a drugiej 1297 zł., zaś wadyum co do pierwszej wynosi 17 zł., zaś co do drugiej 129 zł. 70 ct. wynosi.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 9178. (215 2—3)

Celem zaspokojenia należytości 205 zł z pn., firmie Fryderyk Ciper i syna od Altera Reicha przypadającej, rozpisuje się na dzień 4 marca, 5 kwietnia i 3 maja 1886, publiczną licytacyą realności tegoż pod nr. 214 w Trzebini położonej.

Cena wywołania 120 zł

Wadyum 12 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 21 września 1885

L. 6645. (211 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia galic zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 złr. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 1 lutego, I marca i 5 kwietnia 1886 publiczna sprzedaż realności pod l. k. 25 w Ostrowie i Mikulicach położonej l w. h. 27 i 28 objętej Jakóba Mazurka własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł, wadyum 100 zł. w gotówce albo w papierach publicznych.

Protokół zastawniczego opisania i ekstrakt hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ekspedycie sądowem.

Kuratorem zaś niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Gottlieba w Jarosławiu.

Przeworsk, 29 sierpnia 1885.

L. 15320. (216 2—3)

Na dniu 18 lutego, 19 marca i 29 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie rozpisuje się publiczna licytacya realności pod l. 34 w Jeleniu małoletnich Maryanny, Konstancyi, Franciszka i Jana oraz Ewy Deszczów własnej, celem zaspokojenia sześciu rat po 15 zł. z procentami po 8 prc. i reszty kapitału 13 zł. 55 ct zpn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 26 września 1885.

L. 13669. (217 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 47 zł. 90 ct wa. z pn. od Jędrzeja Fudały i spólników Józefowi Berischowi Grubnerowi się należącej odbędzie się w dniach 15 lutego, 22 marca i 30 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości l. w. h. 341 w Balinie objętej dłużników własnej.

Cena wywołania 140 zł

Wadyum 14 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 9 października 1885.

L. 20055 (151 —3)

Celem zaspokojenia należytości c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 473 zł. 10 ct zpn rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 13 w Walawie położonej wyk. hip. l 16 i 18 objętej Hrycia Chudego i Eufrozyny z Chudych Milakowej własnej li tylko w jednym terminie w dniu 17 lutego 1886 w tutejszym sądzie o godz. 10 rano w drodze publicznego przetargu odbyć się mającej.

Cena szacunkowa 1200 złr. służy za cenę wywołania.

Wadyum stanowi zniżona kwota 60 zł.

Warunki licytacyjne i estrakt tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k sądu powiatowego miej. deleg.

Przemyśl, 14 listopada 1885.

L. 5033. (210 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Mechla Sanda w kwocie 200 złr. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 12 lutego, 12 marca i 14 kwietnia 1886 publiczna sprzedaż połowy realności pod l k. 137 w Kańczudze położonej lwh. 400 objętej Leiby Sauerbruna w ¼ części i Hindy Sauerbrun ¼ części własnej

Cenę wywołania stanowi kwota 907 zł. 50 zł. aw.

Wadyum 90 zł. a, w. w gotówce lub papierach publicznych.

Ekstrakt hipot. i resztę warunków licytacyi można przejrzeć w ekspedycie sądowym.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Gottlieba z Jarosławia.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 15 sierpnia 1885.

L. 491. (122 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Andrucha Kowalskiego w kwocie 230 zł. aw zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 23 lutego 1886 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 269 wykazem hipotecznym l. 171 gminy Pomorzany stanowiącej własność Andrucha Gudziaka z tem, że realność ta za jakąkolwiekbądź cenę na tym terminie sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 660 zł.

Wadyum 66 zł.

Akt oszacowania i resztę warunkow licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 30 czerwca 1885.

L. 3650. (161 2—3)

W dniu 23 lutego, 23go marca i 27 kwietnia 1886 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod l. kons 163 w Zołyni położona, Mozesa Bratspiesa własna na zaspokojenie pretensyi Józefa Olszewskiego w kwocie 1180 złr. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 364 złr, wadaum 36 złr.

Akt oszacowania (i wpis hipoteczny) i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 7 lipca 1885.

L. 8449. (239 2—3)

W dniach 17 lutego, 17 marca i 28 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie należącej się galic. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie dłużnej kwoty 570 zł. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 4 w Boczowie wyk. hip. 4 gminy tej objętej, Jana Stacha własnej.

Cena wywołania 1500 zł

Wadyum 150 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wiśnicz, 12 grudnia 1885.

L. 4597. (238 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniu 17 lutego, 17 marca i 28 kwietnia 1886, każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności wyk. hip 38 w Borownie Teresy Krukowej własnej na rzecz galic. zakł do kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 180 zł. zpn.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 37 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Wiśnicz, 20 listopada 1885.

L. 10533. (236 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 21 stycznia i 18 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 marca 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 14 w Weisenberg według wyk. hip 36 księgi gruntowej gminy Kamienobrod z kolonią Weisenberg Józefa i Maryi Ekes własnej, na rzecz Franciszka Dussila pto 260 zł. 61 ct. zpn.

Cena wywołania 3000 zł

Wadyum 300 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Józefa Sichel.

Gródek, 25 października 1885.

L. 18628. (235 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 100 zł. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hipot 145 i 478 tudzież połowy wykazem hip. 327 objętej w Żurawicy położonej dłużnika Mateusza Jasińskiego własnej, w dniu 27 stycznia, 26 lutego i 31 marca 1886, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 492 zł wyprowadzona.

Zakład wynosi 50 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miej. del.

Przemyśl, 31 października 1885.

L. 6393. (118 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Franciszka Kołka w Międzybrodziu Kobiernickiem pod nr. k. 104 położonej na pokrycie pretensyi gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 800 zł. zpn. w sądzie w trzech terminach, w dniach 5 marca, 6 kwietnia i 7 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1860 zł.

Wadyum 186 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Ksawerego Chrzanowskiego, a termin do lżejszych warunków na dzień 7 maja 1886 godzinę 3 po południu.

Kęty, 9 listopada 1885.

L 8794. (37 2—3)

Zbarazki sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej zbiorowej kasy sierocińskiej w Nowem siole przeciw Helenie Borowskiej zam. Kożuchowskiej pto 1600 zł. zpn. prostuje niniejszem edykt z dnia 28 lipca 1885 l. 4581 w ten sposób, że do przedsięwzięcia licytacyi realności pod lk. 512 i 513 w Zbarażu w sprawie egzekucyjnej wyżej rzeczonej postanawia się jako trzeci termin licytacyjny dzień 24 marca 1886 o godzinie 10 rano, zaś do ułożenia warunków ułatwiających sprzedaż wyznacza się termin na dzień 24 kwietnia 1886 o godzinie 10 rano.

Zbaraż, dnia 21 grudnia 1885.

L. 5254. (32 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi dr. Izydora Daniela w resztującej kwocie 4690 zł 60 ct w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 18 marca i 15 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Wadowicach położonych l wyk. hip. 60, 308 i 309 księgi gruntowej dla Wadowic objętych, dłużników Antoniego i Józefy małż. Zembatych własnych.

Na wypadek gdyby na żadnym z tych terminów nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się równocześnie do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 16 kwietnia 1886 godzinę 10 rano, na który się wierzyciele hipoteznych niniejszem wzywa z tem, że niestawający na tym terminie wierzycieli do większości głosów policzeni będą

Cena wywołania realności lwhip. 600 kwotę 8761 zł. $91\frac{2}{3}$ ct. realności l. w. hip. 308 kwotę 2470 zł. 50 ct, realności l. w. hip. 309 kwotę 1631 zł. 25 ct., zaś wadyum 10 prc. każdej z tych cen wywołania wynosi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Krobicki adwokat w Wadowicach z substytucyą dr. Marka adwokata w Wadowicach

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tutej. registraturze

Wadowice, dnia 12 grudnia 1885.

L. 5527. (240 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 78 zł. 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 207 w Dzwiniaczu położonej, wedle wykazu hyp. l. 149 Dom. Tom. I pag. 301 n I haer. dłużnika Jacka Kurylaka własnej, przy udzielaniu pożyczki w wartości 200 zł. w. a. przyjętej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego pod na tępującemi warunkami.

1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 16 lutego 22 marca i 28 kwietnia 1886, o godzinie 10 rano, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

2. Cena wywołania wynosi 200 zł.wa.

3 Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

4. Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

5 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Antoniego Grossa z Zaleszczyk.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 1 sierpnia 1885.

Ч. 11528 (158 2—3)

Въ цѣли заспокоенїя вѣрительности общого рольничо кредитового Заведенїя для Галицїи и Буковины въ Львовѣ въ квотѣ 187 зл. 73 кр. в. а. отбуде ся на днїю 29го Сѣчня 1886 г., на днїю 26 Лютого 1886 г. и на днїю 31 Марта 1886 г., кождого разу о год. 10 передъ полуднемъ въ бюрѣ нр 23 публична продажъ реалности подъ ч. 90 въ Новоселкахъ положеной Данька Терендїя власной.

Цѣна выклычна 400 зр. в. а.

Вадїюмъ 40 зр.

Прочїи условїя и вытягъ табулярный можна переглянути въ тс. регистратурѣ.

Зъ ц. к. м. дел. суду повѣтового

Перемышль, дня 30 вересня 1885.

L 6072. (241 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że wskutek prośby c. k. prokuratoryi skarbu imieniem Wysokiego skarbu przeprowadzi tenże sąd egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. k. 7 w Żurawnie położonej, wedle dom. II pag. 86 nr. 2 haer. Löwiego Rozenmanna własnej, w dniach 18 lutego i 24 marca 1886, każdym razem o godzie 10 przed południem z tem, że w razie, gdyby powyższa realność na terminach wspomnianych za lub wyżej cenę szacunkowej sprzedaną by nie została, ustanawia się dla ułożenia warunków lżejszych termin na 24 marca 1886, o 4 godzinie pó południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 548 zł. w. a.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Dla wszystkich wierzycieli, którzy po dniu 25 kwietnia 1884 na hipotekę weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź przyczyn doręczoną być nie mogła przez kuratora pana Edmunda Opolskiego c. k notaryusza w Żurawnie.

Resztę warunków w sądzie tutejszym w registraturze przeglądnąć można.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 14 listopada 1885.

L. 7966. (128 2—3)

C. k. sąd obwodowy odbędzie w sprawie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, przeciwko Wacławowi Pieniążkowi o żaspokojenie 492 zł. 30 ct. w. a z pn., sprzedaż dóbr Brzawa dolna w powiecie Grybowskim położonych, 10 marca i 14 kwietnia 1886 o 10 godzinie rano, nie niżej ceny wywołania 12468 zł. 51 ct. w. a

Wadyum 1246 zł. w. a.

Do ułożenia warunków ułatwiających wzywa na 14 Kwietnia 1886, o 4 godzinie po południu.

O tem zawiadamia wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę pozwalająca albo wcale nie, albo w należytem czasie doręczoną nie została i tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do tabyli krajowej weszli przez kuratora adw. Olszewskiego w Nowym Sączu, tudzież wierzycieli hipotecznych bóbr Brzawa dolna dla których resztująca cena kupna 11356 zł. 8 ct. jest w poz. 46 karty C. intabulowana do rąk adw Olszewskiego.

C k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 28 listopada 1885.

L. 9331. (180 2—3)

W dniach 5 lutego i 12 marca 1886, odbywać się będzie egzekucyjna sprzedaż realności Macieja Raka l k. 162 w Osobnicy na zaspokojenie odszkodowania funduszu krajowego w kwocie 10929 zł 52 ct.

Wadyum 53 zł.

Resztę warunków w sądzie.

C. k sąd powiatowy.

Jasło, 16 października 1885.

L. 11799. (98 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 110 zł. 49 ct. z pn., odbędzie się na rzecz Mojżesza Lauba w dniu 25 litego i 18 marca 1886, o godzinie 10 przed południem sprzedaż realności wyk. hyk. l. 21 gminy katastralnej Krzeczów objętej, dłużnika Jana Szewczyka własnej.

Cena wywołania wynosi 1940 zł

Wadyum 194 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Serafiński.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Bochnia dnia 11 paździer. 1885.

L. 6566. (109 1—3)

C. k. sąd obwodowy ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi w kwocie 95 zł. 12 ct. w. a zpn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 37 subr. 106 w Brzeżanach na Siółku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Fedka Zacharka własnej, w jednym terminie i to na dniu 1 marca 1886 o godzinie 3 po południu w sali rozpraw nr. 16.

Główne warunki licytacyjne są:

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a., a wadyum 30 zł. w. a.

Rzeczona realność, sprzedaną zostanie w jednym terminie i to nawet niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane, tudzież wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu sporządzenia protokołu zastawniczego opisania realności w mowie będącej, prawo zastawu na takowej uzyskali lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny uchwała niniejsza, lub późniejsze w tej sprawie wydać się mające doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dr. Schätrla i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 19 grudnia 2885

L. 6304. (110 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzesowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciwko Augustowi Goliesco o zapłacenie sum 1083 zł. 27 ct. i 182 zł. 70 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 5 marca 1886, o godzinie 10 przed południem, na jednym terminie przymusowa sprzedaż dóbr Hucisko jawornickie, Augusta Goliesco własnych, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzielaniu pożyczki przyjęta w sumie 20232 zł w. a., jednakże dobra pomienione na wyznaczonym czwartym i jednym terminie licytacyjnym za jakąkolwiek cenę sprzedanymi będą

2. Dobra Hucisko jawornickie sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności i poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z chęć kupna mających winien przed rozpoczęciem licytacyi, złożyć do rąk komisyi licytacyjnej sumę 1000 zł. jako wadyum, a to bądź w gotowych pieniądzach, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub austr. Banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże.

Resztę warunków, oraz myciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O uchwale powyższej zawiadamiamy dłużnika Augusta Goliesco do rąk własnych, dyrekcyę galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy i starostwo powiatowe w Rzeszowie, c. k. sąd krajowy we Lwowie, Aleksandra Bielińskiego i Teodora Gabryelskiego, zaś wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych i tych którmyby uchwała niniejsza wcale nie, albo nie w należytem czasie doręczoną być mogła, jakoteż tych, którzy dopiero po dniu 26 lutego 1885 do tabuli weszli, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Rybickiego i przez edykta.

Rzeszów, 10 grudnia 1885.

L. 7134. (261 1—3)

C. k. sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż dnia 25 sierpnia 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż 1/5 części realności pod l. k. 67 w Myślenicach położonej, Ignacego Szymańskiego własnej, celem zaspokojenia należytości Dawida Koruguta od Ignacego Szymańskiego w kwocie 65 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 140 złr. w. a.

Wadyum wynosi 14 zł. w. a.

Na powyższym terminie wspomniona 1/5 część realności sprzedaną zostanie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Myślenice, d. 15 grudnia 1885.

L. 17650. (263 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego „wzajemna pomoc" w Bełzie w ilości 178 zł. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Abrahama Brennera i Estery Brenne rowej ciało hipoteczne objęte wyk. hip. l. 224 dla Sokala stanowiącej, i domu, placu i zabudowań gospodarczych składającej się na 670 zł. ocenionej połowy realności pod liczbą 113/57 w Sokalu położonej, na dniu 25 lutego 30 marca i 4 maja 1886, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 67 zł.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, wyciąg tabularny, tudzież protokół ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, d. 22 grudnia 1885.

L. 7328. (248 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemkiego w Krakowie w kwocie 700 zł. w dniach 23 lutego, 23 marca i 27 kwietnia 1886 w sądzie o godzinie 9 rano, realność pod l. 20 w Zabłociu do Józefa Czopa należąca, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1600 zł.

Zakład 160 zł.

Wyciąg hipoteczny, i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 31 sierpnia 1885 do hipoteki weszli do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Zieliczka, dnia 15 listopada 1775.

L. 6200. (247 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Reginy Zając od Stanisława Bały się należącej w kwocie 50 zł. w dniach 22 stycz., 22 lut. i 23 marca 1886 w sądzie, o godzinie 9 rano realność pod l. 41 w Podstolicach, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 350 zł. w. a.

Zakład 35 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 sierpnia 1885 do hipoteki weszli do rąk kuratora p. Wihelma Kocha w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, d. 12 października 1885.

L. 22521. (253 1—3)

Dnia 25 stycznia, 2 marca i 5 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 158/35 w Drohobyczu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny, przeciw Walentemu Grabania pto 262 zł. 50 ct., 315 zł. 69 ct. i 11 zł. 60 ct. wa. zpn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, mianowany został p. adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 10 października 1885.

L. 16151. (253 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 340 zł. 80 ct. i 340 zł. 80 ct. w. a zpn. odbędzie się dnia 25 lutego i dnia 1 kwietnia 1886 o 10 rano w sądowem zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Adolfa Kindlera własnej, w Stanisławowie pod lk. 6 położonej wyk. hip. 765 objętej, która przy tych terminach niżej ceny wywołania 16800 zł sprzedaną nie zostanie.

Zakład wynosi 1680 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Katzenellenbogen.

Bliższe warunki licytacyi i ostatni ekstrakt tabularny w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Stanisławów, 5 grudnia 1885.

L. 5595. (249 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do wiadomości, iż celem zniesienia współwłasności realności pod l. 14 w Grabkach wyk. hip. l. 478 gminy Wieliczka objętej w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna licytacya w dniu 11 lutego i 11 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano tylko wyżej lub też za cenę szacunkową, to jest 2340 złr. zarazem cenę wywołania stanowiącą.

Wadyum wynosi 234 złr. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 24 listopada 1885.

L. 8396. (265 1—3)

Dnia 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 318 w Iwanówce położonej, w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Jóżkowi i Fedorce Szmyrnik vel Dziadusz o zapłacenie 11 rat po 15 złr. tudzież reszty kapitału w kwocie 41 złr. 72 cnt. w. a. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 złr. w. a., wadyum 50 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej jednak nie niżej zabezpieczonych pretensyj sprzedaną będzie.

W razie, gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23 marca 1886, o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego burmistrza w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, dnia 10 października 1885.

L. 6570. (267 1—3)

Dnia 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 87 w Kaczanówce położonej, w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Marcinowi Szenkel o zapłacie 13 rat po 12 złr. i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 33 złr. 44 cnt w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 złr. w. a., wadyum 5 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej jednak nie niżej sumy zabezpieczonych na niej pretensyj sprzedaną będzie.

W razie gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23 marca 1886 o godzinie 3ej po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego burmistrza w Skałacie

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, dnia 20 lipca 1885.

L. 2508. (266 1—3)

Dnia 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 340 w Skałacie, wykazem hipotecznym l. 522 objętej nieletnich Katarzyny i Grzegorza Mrozowickich własnej w sprawie Heleny Tysznarzewskiej przeciw nieletnim Katarzynie i Grzegorzowi Mrozowickim pto 60 złr. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 170 złr., wadyum 17 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego w Skałacie.

Skałat, 24 czerwca 1885.

L. 6952 (262 1—3)

W dniach 5 lutego, 8 marca i 9 kwietnia 1886, zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym, przymusowa sprzedaż realności Iwana Cymbalija własnej, pod n. k. 219 subr. 27 w Hołyniu powiatu Dolińskiego położonej, ni intabulowanej celem zaspokojenia sumy 250 złr. zpn. na rzecz zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków w registraturze można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, 20 grudnia 1885.

L. 11701. (89 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Kołomyjskiej kasy oszczędności do zwoloną została w celu ściągnięcia kwoty zaległych rat 76 złr. 38 ct. wraz z 10prc. odsetkami od dnia 20 lutego 1884 76 złr. 38 ct. z 10prc. odsetkami od 20 sierpnia 1884 i 76 złr. 38 ct. z 10prc. odsetkami od 20 lutego 1885 oraz resztującego kapitału 1162 złr. 6 ct. z 10prc. odsetkami w kwocie 18 złr. 88 ct. tudzież kosztami obecnie w kwocie 18 złr 2 ct w. a. przymusowa sprzedaż realności znanymi egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mechla Hagera w Kołomyi pod lk 251 na przedm śniatyńskim położonej w jednym terminie t. j. dnia 12 marca 1886 o godz. 10 z rana w b. V. że pomieniona realność na tym terminie także poniżej ceny wywołania jednak najmniej za 2000 złr. najwięcej ofiarującemu zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 130 złr. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzy by na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 3 grudnia 1885.

L. 7653. (69 1—3)

Dnia 26 stycznia 1986, dnia 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 127 w Kołodziejówce położonej, w sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Maryi Teszluk vel Cieśluk 1 śl. Chruszcz o zapłatę 11 rat pożyczkowych po 12 złr. w. a. i resztującego kapitału w kwocie 63 złr. 3 cnt. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 400 złr. w. a., wadyum 40 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej lecz nie niżej pretentyi hipotecznych sprzedaną będzie

W razie, gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23go marca 1886 o godzinie 3 po południu

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora p. Toofila Czeluścińskiego burmistrza w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 7654 (268 1—3)

Dnia 26 stycznia 1886, 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszem sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Kołodziejówce położonej, w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Annie z Paszkowskich Gardyasz o zapłacenie 7 rat po 25 złr. 38 ct. i reszty kapitału w kwocie 355 złr. 78 ct. w. a. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 900 złr. w.a. wadyum 90 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej jednak nie niżej pretensyj na niej zabezpieczonych sprzedaną będzie. W razie gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23 marca 1886 o godzinie 3 popołudniu. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego burmistrza w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy

Skałat dnia 26 sierpnia 1885

L. 12306. (225 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o g dzinie 10tej rano w dniach 8 stycznia i 9 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś d. 12 marca 1886 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wyk. hip. l. 61 gminy Przemiłowiki Piotra Kaśinka własnej na rzecz Abrahama Streit pto 170 zł. zpn.

Cena wywołania 349 zł.

Wadyum 34 zł 90 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Jędrzeja Danilowicza.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 12 marca 1886 o godz. 11 przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 25 listopada 1885.

Konkursa.

L. 36 (120 1—3)

Sąd powiatowy w Ulanowie poszukuje dyetaryusza z szybkiem i czytelnem pismem za miesięczną płacę 20 złr.

Ulanów, dnia 3 stycznia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 3. (259)

Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia culem założenia księgi gruntowej dla gminy Swiebodzin z miejscowością Kosierówka dnia 18 stycznia 1886 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w u-zędach gminnych.

Dąbrowa, dnia 10 stycznia 18-6.

L. 8—13. (256)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego składa arkusze posiadania i inne akta potrzebne do założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych. Milowce. Szypowce, Nagórzany, Szotromińce Drohiczówka i Swierzkowce do powszechnego wglądnienia w c. k. sądzie powiatowym Tłuste.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnieść można w tym sądzie do 30 stycznia 1886 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, 12 stycznia 1886.

Upadłości.

L. 60968 [276]

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uznaje w myśl § 189 ust. konk. edyktem z 26. kwietnia 1883 L. 17246 do majątku firmy „Kopla Bardascha następcy„ i tejże właściciela Joachima Izaaka Russmanna rowpisany konkurs za ukończony.

Równocześnie zarządza wykreślenie tej firmy z rejestrów handlowych dla firm pojedynczych.

Lwów, dnia 31 grudnia 1885.

L. 62428 [274 1—3]

C. k, sąd krajowy we Lwowie zatwierdza jednogłośnie dokonany przy terminie dnia 28 grudnia 1885. wybór adwokata Dr. Raresa, na zarządcę masy zaś adwokata Dr. Goldberga na tegoż zastępcę w masie konkursowej Izraela Bardasza kramarza towarów bławatnych we Lwowie.

Lwów 31 grudnia 1885.

L. 8 [254]

Do powzięcia uchwały względem projektowanej sprzedarzy części majątku nieruchomego masy rozbiorowej Jony Fana wyznaczam termin na 8 Lutego 1886 o godz. 10 z rana w biurze III i wzywam nań wierzycieli.

Stanisławów, 31 grudnia 1885.

komiszrz konkursowy.

L. 5837. (246 1—3)

C. k. sąd obwodowy w sprawie konkursowej Alojzego Sladeczka z Białej potwierdza wybór p. adw. dr. Rosnera na stałego zarządcę masy upadłości a kandydata adwokatury p. Bolesława Strzelbickiego na jego zastępcę.

Wadowice, dnia 19 grudnia 1885 r.

L. 16. (275 1—3)

W wykonaniu uchwały c. k. sądu krajowego jako konkursowego z 5 grudnia 1885 l. 58224 podaję do powszechnej wiadomości, że ustanowione uchwałą z dnia 12 listopada 1885 l. 54659 termina w sprawie konkursowej Waleryanna Bystrzanowskiego zmienione zostają w ten sposób, że termin do wyboru zarządcy masy zastępcy i wydziału wierzycieli odbędzie się 26 stycznia 1886 zaś termin likwidacyjny 15 marca 1886 o 10 rano w biurze 2 sądu krajowego termin zaś do zgłoszeń wierzycieli upływa z dniem 15 lutego 1886.

Lwów, dnia 11 stycznia 1886.

C. k. radca sądu krajowego

dr. Szczurowski

jako komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6842. (58 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ustanawia w miejsce adwokata dr. Lipinera, który kuratelę złożył, dr. Tadeusza Niementowskiego w sprawie Lipy Hersch Meth, przeciwko spadkobiercom Józefa Majesa pto 100 zł. z pn., kurat. niewiadomych z życia i miejsca pobytu Pawła Stupnickiego, Arona Reichmanna, Pawła Bernakiewicza, Honoraty Bernakiewicz, Dwojry Racheli Halpern i Chaje Ryfki Eisen, tudzież wierzycieli którzyby po dniu 14 grudnia 1879 do tabuli weszli.

O czem się interesowanych zawiadamia.

Żółkiew, 30 września 1885.

L. 18287 (154 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Arona Kofflera, że na prośbę Joela Halperna ze Stanisławowa, wydano przeciw niemu pod dniem 16 grudnia 1885 do l. 17710 nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 złr. w a. z pn. i doręczono tako y ustanowionemu dla niego uchwałą z dnia dzisiejszego kuratorowi, tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu z substytucyą tutejszego adw. dra Katzenellenbogena.

Wzywa się zatem tego nieznanego z miejsca pobytu pozwanego, ażeby w czasie należytym udzielił temuż kuratorowi informacyi do zarzutów lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sąd zawiadomił gdyż, inaczej skutki prawne ze swego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów 31 grudnia 1885.

L. 9500 (182 3—3)

Karola i Walentego Połoczaków z miejsca pobytu niewiadomych wzywa się, by w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie się zgłosili i deklaracyą do spuścizny swej matki Katarzyny Połoczak, dnia 26 grudnia 1884 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłej wnieśli, bo inaczej spadek ze zgłaszającymi się i ustanowionym dla nich kuratorem Antonim Niemcem z Harklowy przeprowadzony będzie.

Nowytarg dnia 4 listopada 1885.

L 12167 (186 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie ustanowiono dla nieznanego z miejsca pobytu Ludomira Dzierzanowskiego z powodu wniesionej przeciw niemu przez Josla Hilfera skargi z dnia 9 listopada 1885 l. 12167 o zapłacenie kwoty 144 złr. 19 ct. z pn kuratora ad actum w osobie p. Hilarego Sawczyńskiego w Rohatynie i zawiadamia kuranda o tem z wezwaniem, by swemu kuratorowi dostarczył wszelkie do obrony mu służące środki, lub sądowi innego wykazał zastępcę gdyż w przeciwnym razie, skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Rohatyn 11 listopada 1885.

Zl. 2135. (272)

Mit 15. Jänner 1886 werden 33 neue Sorten echter, importirter Havana-Zigaren aus den renomirten Fabriken: La Commercial, Romeo y Julieta, La Corona, La Flor de Murias, La Intimidad und A. de Villar y Villar in den Specialverschleiß der k. k. Tabakregie eingeführt, worüber der bei den Verschleißern der Späcialitäten in Krakau und Lemberg aufliegende Preis - Courant Nr. 17 näheren Aufschluß gibt, was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, den 12. Jänner 1886.

Podaje się do publicznej wiadomości, że c. k Zarząd tytoniu wprowadza z dniem 15 stycznia 1886 do swej sprzedaży osobliwych gatunków tytoniu i cygar nowych, 33 gatunków prawdziwych hawańskich cygarów, pochodzących ze sławnych fabryk: La Comercial, Romeo y Julieta, La Corona, La Flor de Murias, La Intimidad i A. de Villar y Villar.

Bliższe szczegóły zawarte są w dotyczącym cenniku nr. 17 złożonym u c. k. sprzedawców osobliwych gatunków tytoniu i cygarów w Krakowie i we Lwowie.

Lwów, dnia 12 stycznia 1886.

L. 8546 (28 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym targu wzywa niewiadomę z miejsca pobytu Maryannę Konieczną, by w przeciągu jednego roku do spadku po Annie Kalata 9 maja 1848 w Lasku z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli zmarłej się zgłosiła, gdyż inaczej spadek przeprowadzonym będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Piotrem Kalatą dla niej ustanowionym

Nowy Targ, dnia 14 listopada 1885.

L 57358. (190 2—3)

C. k sąd krajowy we Lwowis zarządza w myśl § 119 i 120 ust. hip. postępowanie amortyzacyjne względem następujących wierzytelności, względnie ciężarów, w stane biernym $1/3$ części dóbr Słobodka szlachecka Maryi z Błońskich Szumpeterowej własnej sub praes. 13 stycznia 1821 do l. 924 zahipotekowanych mianowicie jak dom. 51 pag. 334 nr. 36 on. intabulowanego:

1. prawa zastawu dla prawa pobierania prowentów i dochodów z tychże dóbr dopóki żyć będzie, tudzież prawa zarządzenia temi dobrami na rzecz Jana Alojzego Trzemeskiego;

2. prawa zastawu dla obowiązku Wincentego Trzemeskiego zapłacenia:

a) Józefie z Brozowskich Trzemeskiej sumy 45000 zł. w monecie konwencyjnej;

b) Stanisławowi Wierzchszczewskiemu sumy 10000 zł. pol. mk.

c) Tekli z Trzemeskich Podoleckiej, siostrze swojej, sumy 20000 zł. pol. mak;

i wzywa interesentów, którzy na podstawie powyższych wpisów hipotecznych roszczą sobie pretensye, ażeby się z takowemi do dnia 1 lutego 1887 tem pewniej do sądu tutejszego zgłosili, że po bezskutecznym upływie tego terminu, umorzenie i ekstabulacya powyższych wpisów ze stanu biernego rzeczonej $1/3$ części dobr dozwolone zostaną

Lwow, dnia 19 grudnia 1885.

L 15171. (20 2—3)

okolsk c. k. sąd powiatowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Trofima Rybaka, że na pozew Katarzyny Tełeńko pto 85 złr. 43 ct. przeciw niemu wniesiony wyznaczono termin do rozprawy na 22 lutego 1886 o 10 godz. rano. Wzywa się Trofima Rybaka a względnie tegoż spadkobierców by na terminie stawili sie osobiście lub przez pełnomocnika lub te żustanowionego kuratora p. Ignacego Kraussa w Sokalu poinformali wprzeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Sokal, dnia 11 listopada 1885.

L. 8373 [139 1—3]

Odnośnie do tuts. obwieszczenia z dnia 30. Września 1885. L. 5124 w Numerach 288 — 289 — 290 publikowanego wiadomo się czyni że dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Wojciecha Wojasa celem doręczenia mu rezulucyi egzekucyjnej z powyższej daty kuratorem Józefa Gądka naczelnika gminy Zręczyce ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 28. grudnia 1885.

L. 43982 [234 1—3]

C. k. sąd miejski delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, że Jacenty Franciszek Siemiński dnia 2 lipca 1885 w Zwierzyńcu pod Krakowem z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem poczynił kodycylarne rozporządzenie ,zmar. C k. sąd, nieznając pobytu Szczepana Siemińskiego, wzywa go, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kurator rem drem Leszko dla niego ustanowionym

Kraków, 11 grudnia 1885.

L. 19409. (245 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na żądanie Meilecha Izraelowicza zezwolił na wdrożenie postępowania edyktalnego zagubionej książeczki kasy oszczędności w Tarnowie z dnia 9go czerwca 1885 księgi głównej str. 484 tom 52 wkładki nr. 30759 na 11 zł. w. a. opiewającej własność proszącego Majlecha Izraelowicza stanowiącej, i wzywamy edyktalnie wszystkich w których ręku ten dokument znajdować się może, aby w przeciągu sześciu miesięcy tem pewniej okazali, ileże w razie przeciwnym opisana książeczka za umożoną uznaną zostanie.

Tarnów, 31 grudnia 1885.

L. 23565. (251 1—3)

Karol br. Kaschnitz jako notaryusz w Krościenku i Teodor Gabryelski jako notaryusz w Tyczynie, mają urzędowanie z dniem 15 stycznia 1886 zaprzestać i 16 stycznia 1886 urząd notaryalny pierwszy w Tyczynie, drugi w Krościenku objąć.

Z Rady sądu krajowego wyższego

Kraków, 7 stycznia 1886.

L 30120. (257 1—3)

C. k sąd powiatowy miejsko-delegowany podaje do windomości, że w sprawie Jana i Adama Kozłów przeciw Józefowi Kozłowi o unieważnienie aktu darowizny z daty Tarnow 20 czerwca 1863 termin do ustnej rozprawy na dzień 22 lutego 1886 godzinę 10 przed południem naznaczył i dla pozwanego z pobytu niewiadomego, kuratorem adw. dr. St-ca zamianował.

Tarnów, dnia 22 grudnia 1885

L. 18093. (91 1 -3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Saula Lebensarta, Icyka Magneta i Josla Magneta, że na prosbę stanisławowskiego stowarzyszenia „Sparr i Credit Verein“ wydano przeciw nim pod dniem 10 października 1885 do l. 4377 nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. wa. zpn i doręczono takowy ustanowionemu dla nich uchwałą z dzisiejszego kuratorowi tutejszemu adwok. dr. Wurzlowi z substytucyą tutejszego adwokata dr. Katzenellenbogena.

Wzywa zatem tych nieobecnych pozwanych, aby w czasie należytym udzielili temu kuratorowi informacyę do zarzutów lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej skutki prawne z ich zaniedbania powstałe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 23 grudnia 1885.

L. 8084. (55 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie ogłasza niewiadomemu z miejsca pobytu Hryckowi Pouch, że Moses Scher wniósł przeciw niemu dnia 27go sierpnia 1885 l. 8084 prośbę o wpis zgłoszonego prawa zastawu jako dawnego ciężaru dla sumy 27 zł. 66 ct. wa. zpn. w stanie biernym realności w. h nr. 348 ks. gr. gminy Tekucza objętej i że dla niego ustanowiony został na jego koszt i niebezpieczeństwo w tej sprawie kuratorem pan Henryk Szeib c. k. notaryusz w Peczeniżynie, któremu dotyczącą uchwałę doręcza się.

Wzywa się zatem Hrycka Poucha, ażeby środki dowodowe w tej sprawie ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub innego rzecznika tutejszemu sądowi wymienił, gdyż skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, 30 września 1885.

L. 67716. (227 1—3)

C. k. sąd pow. m. del. dla miasta Lwowa i jego przedmieść S I. w sprawie G Neidlingera przeciw Gedajlemu Fleischman i Osnis Fleischman o 91 zł. w. a. z pn. zawiadamia Gedajlego Fleischmana z miejsca pobytu niewiadomego, że wskutek wniesionej przez G. Neidlingera na dniu 19 listopada 1885 do l. 67716 prośby o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla powyższej kwoty z pn. w stanie biernym realności Gedajlego Fleischmana własnej w Skale położonej dla tegoż Gedajlego Fleischmana adw. dr. Mojżesz Komoriner w Borszczowie kuratorem a adw. dr. Reiss we Lwowie zastępcą kuratora ustanowiony został.

Wzywa się zatem Gedajlego Fleischmana, ażeby ustanowionemu kuratorowi wszelkich do swej obrony służących środków dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił inaczej bowiem z zaniedbania uczynienia zadość temu wezwaniu wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 20 grudnia 1885.

L. 8334. (67 1—3)

Do spadku po Wincentym Wołku dnia 3 listopada 1847 w Woli dembińskiej zmarłym, są wedle ustawy także Katarzyna Kubalowa, Barbara Zakrzewska, Maryanna Kubalówna i Ignacy Kubala powołani. Ponieważ ich miejsca pobytu są niewiadome, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku do tego spadku się oświadczyli, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnych kuratorem, Wawrzyńcem Wołkiem przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 26 października 1885.

L 34926 (192 1—3)

C k. sąd krajowy jako Trybunał handlowy zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego L. (Ludwika) Heintzego, że Izak Grajewer wniósł przeciw niemu dnia 24 grudnia 1885 l. 34926 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 200 złr. w. a. z pn. że na ten pozew wydano dnia dzisiejszego do l. 34926 nakaz zapłaty i zarządzono doręczenie takowego kuratorowi dla L. (Ludwika) Heintzego w osobie adw. dr. Dadlera ze substytucyą adw. dr. Schöna równocześnie ustanowionemu,

Kraków, 24 grudnia 1885.

L. 18254. (17 1—3)

C, k. sad obwodowy ustanawia dla Stanisława Paygerta jako wedle podania Jana Werchrackiego z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem ad actum celem doręczenia tu sądowej uchwały z 2 grudnia 1885 l. 16872 zezwalającej na wydanie Janowi Werchrackiemu kwoty 335 złr 56 $1/2$ ct w. a. z ceny kupna w drodze licytacyi sprzedanych dóbr Krzyweńkie z przyległościami a pochodzącej ze sumy 1027 87/96 rubli sr. czyli 1675 złr. $48^{3}/_{4}$ct. w. a. III i IV miejscu tabeli płatniczej z 6 sierpnia 1874 l. 9717 w ustępie A lit. C na rzecz Wiktora Werchrackiego kollokowanej, adwokata dra Żywickiego ze substytucą adwokata dra Blausteina. Pomienioną uchwałę doręcza się kuratorowi a Stanisława Paygerta wzywa się aby o środkach dowodowych doniósł sądowi wcześnie osobiście albo przez kuratora lub też innego zastępcę.

Tarnopol dnia 19 grudnia 1885.

L. 51. (223 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Izaka 2 im Adlera, że przeciwko niemu wniósł w sądzie tutejszym Jakób Schütz pozew o zapłacenie kwoty 12 złr. 50 ct. a. w. z pn. w skutek czego do rozprawy drobiazgowej wyznaczony został termin na dzień 29 stycznia 1886 o godzinie 8 z rana, i że pozew dla niego doręczono ustanowionemu kuratorowi notaryuszowi Holcerowi w Strzyżowie.

Wzywa się zatem Abrahama Izaka Adlera, aby na terminie powyższym osobiście się stawił lub ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielił gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać by musiał.

Strzyżów, 5 stycznia 1886.

L. 32903. (191 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadk. Arona Majera właściwie Magera, że Chana Golda 1 ślubu Müding 2 Schrenzlowa wniosła pod dniem 3 grudnia 1885 l. 32908 prośbę o wykreślenie ostrzeżenia prawa własności części realności pod l. 293. dz VIII w Krakowie położonej, a w szczególności jednej izby na dole na północ położonej, prawa wchodu do podworca tej realności połowy prawa używania loków sekretnych połowy piwnicy pod tą izbą będącej i połowy izby na dole na południe położonej według ks. gr. dz. VIII. Tom III. pag. 896 nr. 1 haer. na podstawie rezolucyi illacyjnej byłego c. k. Trybunału z dnia 15 września 1848 na rzecz spadkobierców Arona Majera zapisanego wskutek czego termin do wysłuchania stron na 8 lutego 1886 na godzinę 9 rano został wyznaczony a do zastępowania ich adw dr. Zygmunt Eibenschütz ustanowiony został.

Kraków, dnia 18 grudnia 1885.

L. 11010. (113 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w miesiącu lipcu 1885 przydybano w Ułaszkowcach na jarmarku w posiadaniu Feigi Lande między innymi ukradzionemi przez nią przedmiotami następujące rzeczy do niewiadomych właścicieli należące a to, parasol płócienny sztuka perkalu, 2 chustki bawełniane, dwie chusteczki pół-jedwabne na głowę, dwie wełniane na głowę, dwie bawełniane spodnice, dwa kawałki 3 metrowej materyi „zeng“ zwanej, dwa kawałki czerwonego perkalu, parę damskich bucików, 2 pary pantofli, 10 metrów czarnego perkalu, sztuka płótna zwanego „szyfon“ i parasol atłasowy.

Wzywa się tedy właścicieli tych rzeczy, aby zgłosili się w przeciągu roku, licząc od dnia trzeciego umieszczenie niniejszego edyktu w gazecie i swe prawa własności udowodnili.

Tarnopol, dnia 11 listopada 1885.

L. 19080. (64 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa w myśl dekr. nadw. z dnia 26go września 1884 wszystkich, w których ręku znajdują się karty wkładkowe Tarnopolskiej kasy oszczędności:

1. Nr. 27350 tom. 46 pag. 61, wystawiona dnia 1go lutego 1884 na imię Jana Swiętonia na kwotę 70 zł. opiewająca.

2. Nr. 28159 tom. 47 pag. 371 wystawiona dnia 23 maja 1884, na imię Ludwika Bauera, na kwotę 3 zł opiewająca, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy okazali, ileże w razie przeciwnym takowe za pozbawione wszelkiej mocy uważane, a wystawczyni takowych Tarnowska kasa oszczędności do żadnego weale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązaną nie będzie.

Tarnów, 17 grudnia 1885.

L. 61104. (145 2—3)

C. k. sąd krajowy w Lwowie oznajmia z życia i miejsca pobytu nieznanym Andrzejowi Łabęckiemu masie Stanisława Kossakowskiego względnie masie Potockiego sukcesorom Józefa Wincentego i Anieli hr. Gołuchowskiej, Juliannie Agacie Jordanowej, Hieronimowi Benedyktowi Komarowi i sukcesorom Józefa Benedykta Komara, Sewerynie Komar, Marcinowi Kęszyckiemu, Piotrowi Rogalskiemu, Ignacemu Wolfowi, Michałowi Baczyńskiemu i Jakóbowi Kułak, że przeciw nim dnia 18 grudnia 1885 l. 61104 wniesiony został pozew przez Edwarda, Józefa, Zygmunta, Wacława i Konstancyę hr. Dzieduszyckich, Zofii z hr. Dzieduszyckich Matkowskiej i Juliusza Bielskiego pozew o uznanie praw Julii Bielskiej i ciężarów za zgasłe na sumie 15000 zł. względnie na złożonych w masie Ignacego Bielskiego książeczek gal. kasy oszczędności w łącznej kwocie na 4085 zł. 91 ct. zapisanych i o wykreślenie takowych tak z ksiąg tabularnych jak i depozytowych i że dla nich t. j. pozwanych ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Czemeryńskiego z zastępstwem adw. dr. Małachowskiego tudzież że pozew wspomniany mianowanemu kuratorowi celem wniesienia obrony w ciągu dni 90 pod rygorem § 32 u. s. doręczono.

Wzywa się zatem pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi służących do ich borony środków dostarczyli lub innego sobie zastępcę obrali i sądowi oznajmili inaczej bowiem szkodliwe z zaniedbania następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 19 grudnia 1885.

L. 10231. (212 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu wzywa Maryannę Janiszewską i Kunegundę Linderową względnie ich spadkobierców by w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni w tutejszym sądzie się zgłosili i wywiedli swoje prawa do kwoty 36 zł. 79 cnt przechowanej w tutejszym sąd. depozycie na rzecz masy spadkowej ś. p. ks. Jana Swierczewskiego z Rajbrota, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, depozyt ten na własność Wysokiemu Skarbowi przyznanym zostanie.

Wiśnicz, 31 grudnia 1886.

L. 15945 (230 2—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie handlowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Czesława Ciaplińskiego i Sewerynę Skórską, iż z powodu wniesionego przez Tarnowską kasę oszczędności przeciwko n m pozwu wekslowego de praes. 20. października 1885 l. 15945, ustanowiono dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Brzeskiego ze substytucyą adwokata dr. Steca i temuż nakazy zapłaty dla nich przeznaczone doręczno.

W Tarnowie, 22 paźdz. 1885

L. 57889 (243 2–3)

C. k. sąd p. m. del. sekcyi Iszej we Lwowie oznajmia, że zmarła na dniu 1go sierpnia 1885 we Lwowie Józefa Flendrowska po c. k. podoficerze rozporządzeniem ostatniej woli z dnia 9 czerwca 1885 uniwersalnym spadkobiercą swego syna Józefa Flendrowskiego, urzędnika kolejowego w Leorda w Rumunii ustanowiła. Ponieważ miejsce pobytu Józefa Flendrowskiego sądowi nie jest znanem, więc wzywa się go aby w przeciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego, do tutejszego sądu się zgłosił i swe oświadczenie do spadku wniósł, bowiem w razie przeciwnym spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Trofilem Srokowskim we Lwowie przeprowadzonym zostanie.

Lwów dnia 5 grudnia 1885.

L. 12190|pr. (103 2—3)

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1886“

Podręcznik ten, obejmujący około 57 arkuszy druku można nabyć w Administracyi Gazety Lwowskiej i we wszystkich c. k. Starostwach po ustanowionej cenie 2 złr. 60.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, 31 grudnia 1885.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schl...